

W środę Międzynarodowy Związek Studentów mający swoją siedzibę w stolicy CSRS, obchodzić będzie XXV rocznicę swego istnienia.

Jak poinformowano w poniedziałek na konferencji prasowej, główne uroczystości związane z XXV rocznicą powstania tej organizacji odbędą się w Pradze. (PAP)

Z okazji Dnia Nauczyciela

Odznaczenia w Belwederze dla zasłużonych pedagogów

104 zasłużonych pedagogów otrzymało wczoraj w Belwederze odznaczenia państwowe przyznane im z okazji zbliżającego się Dnia Nauczyciela. W uroczystości uczestniczyli członkowie najwyższych władz z Edwardem Gierkiem, Józefem Cyrankiewiczem i Piotrem Jaroszewiczem, którzy dokonali aktu dekoracji.

Gratulacje odznaczonym złożył Edward Gierek. Nawiązując do dyskusji przedzjazdu w I sekretarza KC PZPR podkreślił, że realizacja programu nakreślonego przez partię nie będzie łatwa, że zależy ona od ofiarnej pracy wszystkich Polaków. W przeobrażeniu kraju i społeczeństwa ogromna rola przypada wychowawcom młodego pokolenia. E. Gierek stwierdził, że nauczycielstwo zawsze może liczyć na pomoc i poparcie ich wysiłków przez partię i władze państwowe.

— W dniu waszego święta — powiedział J. Cyrankiewicz — myślimy o przyszłości, albowiem jesteście wychowawcami pokolenia, od którego ukształtowania i wiedzy zależy rozwój naszego kraju. W tym znaczeniu jesteście pionierami i współtwórcami przyszłości ojczyzny. To jedno z najpiękniejszych zadań, jakie mogą stać przed całym społeczeństwem.

Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał m.

Nasilenie walk w Indochinach

Atak rakietowy na lotnisko Phnom Penh

Rzecznik wojskowy w Sajgonie podał w poniedziałek, że w sobotę podczas zaciętego starcia na Centralnym Plaskowisku zginęło 29 żołnierzy południowietnamskich, a 32 odniosło rany. Straty poniesli również partyzanci. Siły wyzwolenieczy zaatakowały na Centralnym Plaskowisku w pobliżu granicy z Kambodżą ugrupowania sajgońskie, używając moździerzy i broni automatycznej. Żołnierze sajgońscy otrzymali wsparcie lotnictwa amerykańskiego.

W Kambodży bojownicy khmerscy ponownie przeprowadzili w poniedziałek rano atak rakietowy na lotnisko Pochentong znajdujące się na przedmieściu Phnom Penh. Cztery osoby zostały rane. Port lotniczy został zamknięty dla ruchu powietrznego. (PAP)

Delegacja ChRL u U Thanta

Delegacja ChRL na sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ odwiedziła w szpitalu sekretarza generalnego tej organizacji U Thanta. Jest to pierwsze tego rodzaju spotkanie.

Rozmowy W. Brandt - J. O. Krag

Kancelarz NRF Willy Brandt i premier Danii Jens Otto Krag przeprowadzili w poniedziałek pierwszą rozmowę, która odbyła się w cztery oczy.

W tym samym czasie konferowali osobno z ministrem gospodarki i finansów NRF Karlem Schillerem duński ministrowie gospodarki Per Haekkerup i handlu zagranicznego Ivar Noergaard. Szef rządu duńskiego i obaj ministrowie przebywają z dwudniową wizytą oficjalną w stolicy NRF.

Utworzono „Intersputnika”

W stolicy ZSRR podpisano wczoraj porozumienie o utworzeniu „Intersputnika” — międzynarodowej organizacji państw socjalistycznych d/s komunikacji za pośrednictwem sztucznych satelitów ziemni. Porozumienie podpisała przedstawicielstwo następujących

Rozpoczęcie nowej rundy SALT w Wiedniu

We wtorek o godz. 11 rozpoczęło się w Wiedniu pierwsze robocze posiedzenie delegacji ZSRR i USA, które prowadzi rokowania w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych (SALT).

Przed rozpoczęciem kolejnej rundy SALT prezydent Austrii Franz Jonas przyjął obie delegacje i przeprowadził krótką rozmowę z ich przewodniczącymi — Władimirem S. Siemionowem (ZSRR) i Gerardem C. Smithem (USA). (PAP)

Walki powstańcze we Wschodnim Bengalu

Indyjska agencja prasowa PTI podała, że w rezultacie ostatnich walk bojownicy Bangla Desz przejęli pod kontrolę rejon Saldanadi i Nayanour w okręgu Comilla we Wschodnim Bengalu (Pakistan Wschodni). Powołując się na informacje z rejonów walk agencja podaje, że „ugrupowania ruchu wyzwolenieczego” mają wsparcie artylerii i moździerzy przeprowadziły ataki na pozycje pakistańskie w Saldanadi i Nayanour. Zniszczyły one 40 betonowych bunkrów pakistańskich, 30 żołnierzy pakistańskich zginęło, a wielu odniosło rany. W ciągu pięciu dni — stwierdza PTI — zginęło 55 żołnierzy pakistańskich, a wielu innych zostało rannych podczas walk w różnych rejonach Wschodniego Bengalu. (PAP)

Polska sygnatariuszem układu o zakazie nuklearyzacji mórz

Przekazanie dokumentu ratyfikacyjnego

W poniedziałek ambasador PRL w Związku Radzieckim, Zenon Nowak, przekazał rządowi radzieckiemu na przechowanie dokument o ratyfikacji przez Polskę układu z 11 lutego 1971 r. o zakazie umieszczania broni jądrowej i innych rodzajów broni masowej zagłady na dnie mórz i oceanów oraz w ich głębiach.

Ceremonia przekazania dokumentu ratyfikacyjnego odbyła się w siedzibie radzieckiego MSZ w obecności wiceministra spraw zagranicznych Nikołaja Rodionowa i wyższych urzędników ministerstwa.

Jak poinformowano moskiewskiego korespondenta PAP, red. Piotra Ziarnika, dotychczas układ ten, mający doniosłe znaczenie dla pokoju w kształtowaniu przyszłości świata i stanowiący istotny postęp w konsekwentnym dążeniu ZSRR i krajów socjalistycznych do ograniczenia niebezpieczeństwa wyścigu zbrojeń jądrowych i osiągnięcia w przyszłości pełnego roz-

brojenia, podpisało 85 krajów świata. Polski dokument ratyfikacyjny układu jest 22 z kolei, jaki przekazany został przez różne kraje na przechowanie rządowi ZSRR. (PAP)

Polsko — radziecka umowa turystyczna

15 bm. podpisana została w Warszawie umowa o współpracy w zakresie dalszego rozwoju turystyki między Polską i Związkiem Radzieckim. Podpisali ją: przewodniczący GKKT — Włodzimierz Ręczek i szef Zarządu Głównego Turystyki Zagranicznej przy Radzie Ministrów ZSRR — Siergiej Nikitin.

Umowa jest porozumieniem ramowym. Konkretnie plany pracy przedstawione zostaną w styczniu 1972 r. Jednak już teraz istnieje sprecyzowane zamierzenie i przewidywania dotyczące wymiany turystyki między Polską i Związkiem Radzieckim na przyszły rok. Według nich w 1972 r. odwiedzi Polskę ponad 400 tys. turystów radzieckich, co oznaczać będzie wzrost o 10 proc. w porównaniu ze stanem obecnym. W tym czasie do różnych regionów ZSRR uda się 253 tys. turystów polskich. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie duże, miejscami zwiastujące na północy i południu kraju opady mżawki lub deszczu. Okresami rozpozodzenie. Lokalne mgły. Temperatura maksymalna od 4 st. na wschodzie do 10 st. na północnym zachodzie.

Wiatry umiarkowane lub dość silne z kierunków zachodnich.

Kampania przed VI Zjazdem PZPR dyskusją nad wizją przyszłej Polski

Skrót wypowiedzi Edwarda Babiucha

Jak ocenić dotychczasowy przebieg kampanii przedzjazdowej? Jakie wnioski można wysnuć w ostatnim miesiącu przed zjazdem? O odpowiedzi na te pytania do członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Edwarda Babiucha zwróciła się Polska Agencja Prasowa.

Charakteryzując klimat polityczny i atmosferę dyskusji nad Wytycznymi KC, E. Babiuch powiedział m. in.: wiele jest oczywistych dowodów — wynikających ze sposobu formułowania opinii, wniosków i postulatów — że mamy już za sobą okres znanych napięć politycznych i społecznych. Szeroki, aktywny udział wszystkich warstw narodu w nakreślaniu — w oparciu o — Wytyczne — wizji przyszłej Polski. Świadczą o pełnym zaufaniu do kierownictwa partii i jej kierownictwa, zaufania opartego na

stego wkładu w rozwój kraju, umacniają świadomość bezpośredniej zależności między poziomem wytwarzania a poziomem spożycia.

Dyskusja jest pozbawiona demagogii, rzeczowa i konkretna. Ogromna większość wniosków i propozycji odznacza się trzeźwym realizmem i właściwą oceną mo-

żliwości danego kolektywu, zakładu czy miasta.

Z dotychczasowych dyskusji wynika, że istnieje ogólne przekonanie o realności Wytycznych. Zródłem tego przeświadczenia jest docenianie posiadanego już przez nas wielkiego potencjału wytwórczego, coraz więcej wykształconej kadry specjalistów, a także rosnące zaangażowanie klasy robotniczej i całego społeczeństwa w dzieło budowy socjalizmu w naszym kraju. Wynika ono również z zaufania do partii i jej kierownictwa, zaufania opartego na

Dokończenie na str. 2

Wybrano już większość delegatów

Wojewódzkie konferencje PZPR — gdańska i mazowiecka

Do niedzieli włącznie mandaty delegatów na zjazd otrzymało już 1255 osób, tj. ponad 2/3 ogólnej liczby delegatów, którzy wezmą udział w VI Zjeździe PZPR. Do końca bieżącej dekady listopada wybrani zostaną pozostali. W niedzielę toczyły się obrady kolejnych przedzjazdowych wojewódzkich konferencji partyjnych. W Białymstoku uczestniczył w nich Stefan Jedrychowski, w Kielcach — Mieczysław Moczar, w Koszalinie — Stefan Olszowski.

Konferencja wojewódzka w Białymstoku wybrała 45 delegatów na zjazd, wśród których znajduje się S. Jedrychowski. Na konferencji wojewódzkiej w Kielcach wybrano 73 delegatów. Na liście znajduje się M. Moczar. Konferencja w Koszalinie wybrała 46 delegatów.

Wczoraj w Gdańsku i Warszawie obradowały kolejne przedzjazdowe konferencje wojewódzkie PZPR: gdańska i mazowiecka.

350 delegatów reprezentujących 100-tysięczną organizację partyjną Ziemi Gdańskiej oraz 14 delegatów na zjazd wybranych bezpośrednio w największych zakładach pracy uczestniczyło w wojewódzkiej konferencji PZPR w Gdańsku.

W obradach wziął udział sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania. Podstawę dyskusji stanowił przedstawiony przez PWRN materiał na temat rozwoju województwa gdańskiego w latach 1971 — 75 oraz referat I sekretarza KW PZPR — Alojzego Karkosza.

Po referacie rozwinęła się dyskusja. Uczestnicy konferencji podzieliли się na pięć zespołów problemowych, w których omawiane były zagadnienia: gospodarki morskiej, po-

zostających dziedzin ekonomiki, ideologii i nauki, rolnictwa oraz sprawy wewnątrzpartyjnej.

W sali Urzędu Rady Ministrów obradowała przedzjazdowa konferencja PZPR województwa warszawskiego. Wybrano na nią 353 delegatów ze wszystkich środowisk Mazowsza, Kurpiów i Podlasia, reprezentujących ponad 140-tysięczną reszcie członków i kandyda-

Dokończenie na str. 2

Krajowy Zjazd Związku Inwalidów Wojennych

Wczoraj z udziałem 235 delegatów reprezentujących 56-tysięczną reszcie inwalidów wojennych i wojskowych — członków Związku Inwalidów Wojennych PRL, rozpoczął się w Warszawie IV Krajowy Zjazd tego związku.

Zjazd, w którym uczestniczy zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR min. ON gen. broni Wojciech Jaruzelski, dokona oceny dotychczasowej działalności związku, nakreślił zadania na najbliższe lata oraz wybierze nowe władze. (PAP)

Na nabrzeżu „Ewa”



Szczecińscy dokerzy mogą poszczycić się bardzo dobrymi wynikami prac przeładunkowych. W ciągu 3 kwartałów br. pracownicy szczecińskiego zespołu portowego przeładowali 12.533 tys. ton towarów, przekraczając planowaną masę przeładunków o 973 tys. ton. Na zdjęciu: ogólny widok załadunków na nabrzeżu „Ewa”.

CAF — fot. Witusz

Kampania przed VI Zjazdem PZPR

Dokończenie ze str. 1

pozytywnej ocenie dokonań po VII i VIII Plenum KC PZPR.

Przebieg zebrań, spotkań i dyskusji potwierdza powszechne przekonanie, że dalszy, wszechstronny rozwój ojczyzny może odbywać się tylko w ścisłym sojuszu z ZSRR i innymi bratnimi krajami socjalistycznymi, że gwarantem tego rozwoju są trwałe więzy łączące naszą partię z ruchem komunistycznym, a zwłaszcza z KPZR.

Na zebraniach partyjnych, w których — warto to chyba podkreślić — obok członków partii licznie uczestniczyli także bezpartyjni, najwyraźniej występowały sprawy i problemy najbliższe dyskutantom — a więc perspektywy rozwojowe zakładów, wydziałów, wsi, instytucji, sposoby lepszej pracy.

W zakładach produkujących były to główne zagadnienia pełniejszego wykorzystania rezerw tkwiących zwłaszcza w organizacji pracy, gospodarce materiałami, maszynami i urządzeniami oraz czasem pracy. Na wsi — sprawy rozwoju hodowli, mechanizacji, gospodarstwa ziemniaczanego, gospodarki i pracy instytucji obsługujących rolnictwo.

Na zebraniach krytycznie wypowiadano się o takiej organizacji pracy oraz takich metodach, kierownictwa i zarządzania, które utrudniają podnoszenie wydajności pracy, komplikują i gmatwają sprawy w społecznym odczuciu, oczywiście. Powodują nieefektywne wydatkowanie środków materialnych i ludzkiej energii.

Krytycyzm wobec takich metod działania, zdecydowana postawa załóg oraz szybkie i pryncypialne zaangażowanie się instancji partyjnych i organów rządowych powodują skuteczne zmiany w tej dziedzinie.

W różnych środowiskach występuje krytyka oraz postulaty w sprawie dalszego usprawnienia szczególnie zaopatrzenia handlu, jego funkcjonowania, usług służby zdrowia, komunikacji miejskiej i PKS.

W ubiegłych miesiącach, nie małym wysiłkiem państwa, partii i społecznej inicjatywy usunięto wiele, szczególnie dotkliwych dla załóg pracowniczych braków socjalno-bytowych. Po szerokiej konsultacji stworzone zostały programy konsekwentnego likwidowania niedociągnięć, które na tym odcinku gromadziły się od lat. Programy te są realizowane — choć oczywiście nie wszędzie w zadowalającym tempie, a su ma dokonań jest poważna, stąd też problematyka socjalno-bytowa — choć nadal jest w centrum uwagi w przedzjazdowej dyskusji w zakładach pracy —

Osiem statków nadal na Kanale Sueskim

W ubiegłym tygodniu korespondenci prasy zagranicznej, akredytowani w Kairze, mieli możliwość odwiedzenia statków ośmiu bander uwieczonych na Kanale Sueskim na Wielkich Jeziorach Gorkich od czasu agresji izraelskiej w czerwcu 1967 r. Na „Dżakarcie” i „Bolesławie Bierucie”, drugim z naszych uwieczonych statków przebywa obecnie 21 osób załogi. Nie ma oczywiście mowy o utrzymaniu pełnej sprawności jednostek, czy o prawidłowej konserwacji. Na to nie pozwalają warunki. Walka toczy się właściwie o to, by nie dopuścić do przecieków grozących zatopieniem. Najlepiej prezentuje się „Dżakarta”. Zda niem kapłana w wypadku otwarcia Kanalu Sueskiego dla żegludki, statek ten byłby w stanie dopłynąć o własnych siłach do Aleksandrii. Inne statki musiałyby korzystać z pomocy holowników, bo nawet jeśli silniki pracują w miarę sprawnie, przewody chłodzenia są przetrzewiały i nie ma mowy o uruchomieniu silników na dłuższy czas. (PAP)

Dziś służy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

GŁOS WIELKOPOLSKI AR 16 XI 1971 Nr 272 (8825)

nie określa już temperatury dyskusji.

Tam, gdzie podejmuje się problemy podniesienia stopy życiowej, dyskutanci wyrażają przekonanie, że niezbędnym warunkiem szybszego jej wzrostu jest dobra praca na każdym stanowisku, wykorzystanie wszystkich sił i możliwości danego zakładu.

Gdyby szukać elementów najczęściej powtarzających się na różnorodnych zebraniach i konferencjach to niewątpliwie są nimi niektóre problemy o charakterze ogólnospołecznym. Dotyczy to przede wszystkim powtarzającego się postulatu zrównania uprawnień pracowników fizycznych i umysłowych w zakresie zasilek chorobowych. Jest też duże zainteresowanie poprawą sytuacji kobiet pracujących przy czym bardzo wiele osób wypowiada się za koncepcją przedłużenia urlopów macierzyńskich, za zwiększeniem liczby miejsc pracy o niepełnym wymiarze godzin oraz zmniejszenia liczby kobiet za trudnionych na nocne zmiany.

Widoczne jest zaniepokojenie z powodu różnych ujawnień zjawisk w dziedzinie wychowania młodzieży. Występuje też duże zniecierpliwienie wobec istniejących zjawisk chuligaństwa.

Najwięcej oczywiście kontrowersji budzi zagadnienie czy obniżyć wiek emerytalny czy skrócić tydzień pracy. Poglądy w tej kwestii uwzględniają sytuację ogólnokrajową, ale też często podkrywane są dzisiejszą sytuacją osób wypowiadających się. Nie było też chyba zebrań, na którym nie mówiono by szeroko o kierunkach rozwoju budownictwa. Z aprobatą spotykają się projektowane zmiany zasad wynagradzania. Zadowolenie wywołuje przede wszystkim zamiar zmniejszenia ruchomej części plac przez włączenie do stawek zasadniczych dotychczasowych nagród i premii.

Niekiedy wyrażane są obawy, czy uda się nam dość szybko i skutecznie przeobrazić system zarządzania, świadomość ludzi, wdrożyć powszechny na wyk rzetelnej pracy. Jest to ważny problem i podchodzimy do niego z najwyższą troską. Każdy konstruktywny głos wskazujący na możliwość pozytywnych posunięć w tym kierunku jest bardzo cenny. Od szeregu miesięcy działają powołane przez Biuro Polityczne zespoły ekspertów, komisje robocze pracujące nad unowocześnieniem systemu funkcjonowania gospodarki i państwa. Materiały są obiecujące. Część wyników, z których wniosków i propozycji przedstawimy — zgodnie z zapowiedzią — VI Zjazdowi.

Każda konstruktywna propozycja zgłoszona w toku ogólnonarodowej debaty powinna być dokładnie przemyślana i w miarę możliwości wykorzystana — powiedział dalej E. Babiuch — zależy nam zwłaszcza na uwagach i wnioskach dotyczących spraw decydujących o ogólnym poziomie życia. Nie mniej uwagi przywiązujemy do propozycji dotyczących dalszego doskonalenia systemu demokracji socjalistycznej, praktyki działalności partii, usprawniania działalności administracji państwowej i gospodarczej wszystkich szczebli.

Odpowiadając na pytanie jakie przyjęto rozwiązania organizacyjne, by wszystkie wartościowe wnioski zostały zarejestrowane i uwzględnione, sekretarz KC stwierdził m. in.:

Instancje partyjne różnych szczebli dokładnie odnotowują wnioski i postulaty. Skróciliśmy też ich drogę dopływu do KC. Równocześnie rząd, w zakresie swego działania podjął odpowiednie posunięcia organizacyjne. To nam pozwoli przeprowadzić dokładną analizę wszystkich propozycji i przystosować odpowiednie materiały dla VI Zjazdu.

Ale nie w tym upatruję różnicę wobec istniejącej ongiś sytuacji. Zmiana polega przede wszystkim na jakościowej różnicy w działaniu przede wszystkim terenowych ogniw partyjnych. Dokonuje się uważnej selekcji wniosków, a zna komit ich większość — załatwia się we własnym zakresie. Bezwzględnie, bez oglądania się na innych. To w moim przekonaniu jest szczególnie wartościowym dorobkiem klimatu, który panuje od VII i VIII plenum. Członkowie partii i ich bezpartyjni towarzysze pracy badają przede wszystkim możliwości własnych zakładów pracy, środowisk i na bieżąco porządkują sprawy znajdujące się w zasięgu ich działania.

Skuteczność takiego działania podtrzymuje i rozszerza aktywność klasy robotniczej, rolników, inteligencji pracują-

cej. Tę aktywność, która daje o sobie znać także w powiększającej się nadal liczbie wartościowych czynów przedzjazdowych. Należy podkreślić, że zobowiązania zjazdowe mają bardzo rzeczowy i konkretny charakter, pozbawione są niepotrzebnej fasadowości i efekciarstwa. Nadeła to czynowi przedzjazdowemu właściwą rangę i znaczenie. Zobowiązania sprowadzają się głównie do przedterminowego wykonywania zadań planowych, zwiększenia produkcji na rynek, ponadplanowej produkcji na eksport, przyspieszenia nowych uruchomień, obniżki kosztów produkcji, lepszego gospodarowania materiałami, lepszej organizacji pracy na stanowisku roboczym. Czyn zjazdowy rozwija się również na wsi, do tyżąc przede wszystkim likwidacji skutków suszy, dalszego rozwoju hodowli, zwiększania upraw kontraktacyjnych, a tak że wkładu pracy własnej przy budowie obiektów kulturalno-oświatowych, dróg, mostów, prac melioracyjnych itp.

Możemy dziś z całą odpowiedzialnością stwierdzić — za kończył E. Babiuch — że bogate o doświadczenia minionych miesięcy, które w działalności naszej partii stanowią ważny okres, organizacje i instancje partyjne przyjdą na zjazd w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku, z programem odpowiadającym naszym aspiracjom, nadziejom i realnym możliwościom, z pewnością cym postępnym we wszystkich dziedzinach życia politycznego i społeczno-ekonomicznego narodu. (PAP)

Dyskusja w CLO o roli zaplecza naukowo-badawczego

Wczoraj odbyło się drugie spotkanie dyrektorów i sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych poznańskich instytucji zaplecza naukowo-technicznego. Pierwsze takie spotkanie — jak wiadomo — odbyło się w kwietniu br. w Przemysłowym Instytucie Maszyn Rolniczych. Tym razem gospodarzem było Centralne Laboratorium Oponiarskie.

W spotkaniu uczestniczyli m. in. sekretarz KW PZPR — Tadeusz Grabski, kierownik Wydziału Ekonomicznego KW — Henryk Stach, a także zastępca przewodniczącego Komitetu Nauki i Techniki — prof. dr Zbigniew Jasicki.

W pierwszej części spotkania, jego uczestnicy zapoznali się z problematyką działalności Centralnego Laboratorium

Wojewódzkie konferencje PZPR

Dokończenie ze str. 1

tów partii. Obok ich w konferencji uczestniczyło 8 delegatów na VI Zjazd partii wybranych już na konferencjach zakładowych, a także liczne grono zaproszonych do udziału w obradach działaczy i specjalistów różnych dziedzin.

Na obrady przybył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Józef Tejhma. Obrady otworzył, a następnie przedstawił referat egzekutywy I sekretarz KW PZPR — Kazimierz Rokoszewski.

Dyskusja toczyła się w 6 zespołach problemowych. (PAP)

Odwolanie ze stanowisk za zaniedbania

Na nadzwyczajnym posiedzeniu Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Świdnicy — wobec rażących zaniedbań w wykonywaniu obowiązków służbowych — odwołano ze stanowisk kierowników kilku wydziałów.

Kierownika Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury odwołano za brak należytego nadzoru nad budową Osiedla Młodych; kierownika Zakładu Zieleni Miejskiej — za zaniedbanie stanu parków i terenów zielonych miasta.

Prezydium Rady Narodowej miało wystąpić z wnioskiem do prezydium PRN o odwołanie ze stanowiska kierownika Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Świdnicy i pow. Świdnickiego — za brak należytego nadzoru nad działalnością służby zdrowia.

Wystąpiono także do jednostek nadzórnych z wnioskiem o odwołanie ze stanowisk członków zarządu Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczej odpowiedzialnych za nieuzasadnione braki w zaopatrzeniu sklepów (m. in. w ziemniaki).

Projekty planu i budżetu

Z prac Rady Ministrów

Jak informuje Rzecznik Prasowy Rządu — 15 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu. Rozpatrzono wstępnie projekt Narodowego Planu Gospodarczego oraz projekt ustawy budżetowej na 1972 r. Sprawy te zostały zreferowane przez przedstawicieli kierownictwa Komisji Planowania przy Radzie Ministrów i Ministerstwa Finansów.

Prezydium Rządu uznało projekt planu za odpowiedzialny w należytym stopniu podstawowe założenia, a mianowicie dalsze rozwijanie i umacnianie w praktyce polityki społeczno-ekonomicznej nakreślonej na VII i VIII Plenum KC PZPR. Projekt w sposób prawidłowy łączy zadania społeczne i gospodarcze, mające na celu stworzenie warunków do kontynuowania odczuwalnego wzrostu stopy życiowej społeczeństwa przy jednoczesnym zwiększeniu dynamiki rozwoju gospodarki.

W tym świetle dwa zagadnienia w projekcie planu uznano za szczególnie ważne. Są to: wzmocnienie równowagi rynkowej i rozwijanie procesów przyspieszenia rozwoju gospodarki poprzez inwestycje, środki techniczno-organizacyjne i lepsze wykorzystanie rezerw. Sprawa tym poświęcono w toku posiedzenia Prezydium Rządu dużo uwagi.

Kierując się troską o potrzeby społeczeństwa i gospodarki Prezydium Rządu zaleciło Komisji Planowania i Ministerstwu Finansów wprowadzenie szeregu poprawek do prezentowanych projektów NPG i budżetu państwa na rok przyszły. Poprawki te zmierzają do dalszego dynamizowania całokształtu pracy gospodarki w 1972 r. (PAP)

Dyskusja w CLO o roli zaplecza naukowo-badawczego

Oponiarskiego. Przede wszystkim, informacja dotyczyła tematyki prac prowadzonych w CLO, a więc m. in. wdrażania nowych technologii, opracowywania dokumentacji i konstrukcji nowych typów opon, podnoszenia zdolności produkcyjnych w zakładach podlegających kompetencji CLO, badań atestacyjnych itp. Mówiono także o kłopotach, wynikających z wprowadzeniem do produkcji opon dla polskiego Fiata i możliwościach wyeliminowania usterek. W związku z dyskusją nad Wytycznymi na VI Zjazd partii, wystąpiono w CLO z koncepcją rezygnacji z budowy nowej fabryki detek (w Dębicy), koszt budowy jest bowiem znaczny (ok. 400 mln. zł) i stąd w CLO zastanawiano się nad wzrostem produkcji detek nie droga inwestowania lecz drogą zmian technologicznych.

W drugiej części dyskusowano nad formami działalności instytucji naukowo-badawczych, zespołami i kadry naukowo-technicznej, zapewnieniem środków na badania, poprawieniem informacji naukowo-technicznej, podniesieniem rangi instytucji, kierunkami doskonalenia zasad gospodarowania, korelacji między szkołami wyższymi a instytucjami. Mówiono też o uprawnieniach do nadawania stopni naukowych. Chodzi tu o przełamanie bariery narosłej przez lata i przyjętych zwyczajów, że promotorami prac naukowych mogą być wyłącznie samodzielni pracownicy nauki z wyższych uczelni, a nie z instytucji zaplecza naukowo-technicznego.

W dyskusji głos zabierali również sekretarz KW — T. Grabski i prof. dr Z. Jasicki. (jny)

W poznańskim Muzeum Narodowym

Wystawa malarstwa H. Rudzkiej-Cybisowej

W salach Muzeum Narodowego w Poznaniu otwarta została wczoraj zbiorcza ekspozycja malarstwa jednej z czołowych przedstawicielek polskiej szkoły koloryzmu prof. Hanny Rudzkiej-Cybisowej. Otwarcia wystawy dokonał wiceprzewodniczący Prezydium RN Poznania Jerzy Łangowski w obecności licznie zgromadzonych przedstawicieli świata kulturalnego Wielkopolski. Obecny był m. in. sekretarz KW PZPR w Pozna-

Co nowego na MTP?

• Pawilon dla włoskich wystawców • Zapowiedź polskiej ekspozycji

Przyszłoroczne, 41 Międzynarodowe Targi Poznańskie odbędą się — jak już pisaliśmy — w dniach od 11 do 20 czerwca. Można się spodziewać, że zgromadzą one większą liczbę wystawców niż miniona impreza, a to z racji znacznego ożywienia kontaktów naszego handlu zagranicznego, w myśl uchwały VIII Plenum KC.

Chęć współpracy handlowej nie jest oczywiście jednostronna. Nadal obserwuje się zjawisko dużego popytu na powierzchnię ekspozycyjną MTP, znacznie przekraczającą poznańskie możliwości. W związku z tym np. wystawcy włoscy postanowili zbudować własną halę. Podpisana niedawno umowa między Zarządem MTP i Istituto Nazionale per il Commercio Estero (ICE) z Rzymu przewiduje, że hala ta o ogólnej powierzchni około 5.000 m² stanie przy głównej alei targowej (na miejscu dzisiejszego pawilonu zajmowanego częściowo przez Kanadę oraz po kawiarni „Ustronie” (obok pawilonu USA).

Część ściśle ekspozycyjna zajmie 3.400 m² i będzie zbudowana na koszt ICE; pozostała powierzchnia jest przeznaczona na cele usługowe (kawiarnia) i zostanie sfinansowana przez MTP.

Przy ul. Głogowskiej obok głównego wejścia na MTP trwa budowa gmachu o 5 piętrach, w którym znajdą się pomieszczenia dla obsługi wystawców zagranicznych. Będzie to również obiekt bardzo nowoczesny i ładny. Oddanie do użytku przewidziano na rok 1973.

W Zarządzie MTP, PIHZ i w ministerstwach prowadzi się przygotowania zarówno jeśli chodzi o akwizycję wystawców, jak i zestawienie list eksponatów. Nie mają one jeszcze pełnego kształtu, ale wiadomo, że myślą przeprowadzić przy szlorocznej imprezie stanie się oferta przemysłu elektromaszynowego oraz propozycje kooperacyjne.

Polska oferta targowa będzie adresowana do tych potencjalnych odbiorców zagranicznych, którzy szukają możliwości kooperacyjnych w produkcji różnych podzespołów i elementów maszyn dla przemysłu motoryzacyjnego, lotniczego, silnikowego i innych o wysokich parametrach technicznych. Poszukiwani też będą szczególnie nabywcy takich wyrobów, jak

Reklama w locie

„Wilgi” nad Jugosławią

Z dużym zainteresowaniem przyjęto w Belgradzie pokaz nowego samolotu „Wilga”. Jest to samolot przeznaczony dla celów służby zdrowia i potrzeb rolnictwa, szybki, ekonomiczny w eksploatacji. „Wilga” zdała już swój egzamin w kraju, teraz odbywa rejsy po krajach bałkańskich, spisując się tam bardzo dobrze. Pokazy samolotu, zarówno w Sofii, Belgradzie, Sarajewie i innych miastach, oglądali przyszli użytkownicy przyznając, że „Wilga” posiada wiele walorów, wyróżniających ją spośród innych, mniej operatywnych maszyn. Trzeba przypomnieć, że na rynku jugosłowiańskim jesteśmy tradycyjnym dostawcą samolotów tego typu, że nad polami Macedonii, Wojwodiny, Kosowa latają nasze maszyny, służąc z powodzeniem tutejszym rolnikom i sadownikom. „Wilga” ma więc szansę na dobrać lokatę, gdyż jej poprzednicy zdają dobrze egzamin w tutejszych warunkach. (PAP)

obrabiarki, maszyny budowlane, maszyny dla przemysłu spożywczego i chemicznego, okręty i urządzenia okrętowe, aparatura kontrolno-pomiarowa. (zm)

W Poznaniu obradowała Sekcja Nauki ZG ZNP

Wczoraj w Collegium Minus zakończyły się dwudniowe obrady plenarne Sekcji Nauki Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego, poświęcone m. in. sprawom bezpieczeństwa i higieny pracy w szkołach wyższych. Udział w obradach brali przewodniczący rad zakładowych oraz społeczni inspektorzy pracy szkół wyższych całego kraju.

Zarówno w referacie wiceprezesa Zarządu Okręgu ZNP w Poznaniu doc. dr. Włodzimierza Piotrowskiego jak i w dyskusji poruszono szereg problemów związanych z higieną czy wentylacją pomieszczeń uczelni, stanem maszyn i urządzeń, pracą uczelnianej służby zdrowia, wypadkami przy pracy. Zwracano uwagę na niedostateczną bazę magazynową uczelni i zły stan instalacji elektrycznych. Postulowano także uregulować sprawę dodatków za pracę w warunkach szkodliwych dla zdrowia.

Podczas wczorajszych obrad rozpatrywano także warunki kształcenia, życia i pracy młodej kadry naukowej. Krytycznie mówiono o zasadach naboru młodych pracowników nauki, ich sytuacji materialnej, warunkach mieszkaniowych itp. (mb)

A. Fleming wydalona z Grecji

Wdowa po wynalazcy penicyliny, Amalia Fleming, została w niedzielę wydalona z Grecji. Umieszczono ją w samolocie lecącym do Londynu. Jak informują agencje zachodnie, do mieszkanki Amalii Fleming przyszło w niedzielę rano pięciu urzędników policji, w tym jedna kobieta, obudzili ją i wezwali do spakowania swych rzeczy. A. Fleming, która na polecenie lekarza nie wstawała ostatnio z łóżka, sprzeciwiła się temu i podkreśliła, że nie chce opuścić Grecji. Policjanci pocięli służbę spakować rzeczy A. Fleming, a następnie przybyli po nią, by przewieźć ją na lotnisko. (PAP)

Pralki automatyczne wkrótce w sklepach

Załoga wydziału montażu zakładu „Polar” pracuje nad informacyjną partią 500 nowoczesnych, automatycznych pralek bębnowych. Pralki są wytworzone obecnie w ścisłej kooperacji przemysłowej z jugosłowiańską fabryką „Gorenje”, która w pierwszym okresie ich produkcji dostarcza większość części i podzespołów. Załoga dokłada starań by kilkadziesiąt pralek wysłanych zostało do domów towarowych miast wojewódzkich jeszcze przed VI Zjazdem partii. (PAP)

„Koziołki” płacą

4, 6, 20, 25, 49 dod. 36

W 757 grze PGL „Koziołki”, które losowanie odbyło się w dniu 14 bm. wpłynęły 376.492 zakłady wartości 1.129.476 — zł. Fundusz wygranych wynosi 621.211 — zł. Nie stwierdzono wygranych I stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi 500.000 — zł.

Stwierdzono: 2 „czwórki” z liczbą dodatkową w wysokości 28.236 — zł; 28 „czwórek” po zł 4.706 — zł; 64 „trójki premiowane” po zł 192 — zł; 1.491 „trójek” po zł 92 — zł; 1.515 „dwójek premiowanych” po zł 27 — zł; 22.861 „dwójek” po zł 7 — zł. Losowanie 758 grz odbędzie się w dniu 21 o godz. 12.00 na Rynku w Międzyzdrojach. K8753

TOTO-LOTEK I ciagnienie 1, 2, 5, 9, 10, 13 dod. 49 II ciagnienie 2, 3, 11, 33, 44, 45 dod. 18 band. 49413

Wyspiański na jubileusz

Śwłेत Gniezna stał się jubileusz 25-lecia Teatru im. A. Fredry. Uroczystości jubileuszowe zainaugurowane zostały 13 bm. odsłonięciem tablicy pamiątkowej w hallu teatru ku czci patrona tej sceny — Aleksandra Fredry. Po spektaklu, na który przybyli m. in. sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jan Pawlak, zastępca kierownika Wydziału Kultury KC PZPR Antoni Juniewicz oraz władze powiatu z I sekretarzem KP PZPR w Gnieźnie Stanisławem Kuleszą, na scenę wkroczył cały zespół teatru. Z rąk wiceprzewodniczącego Prezydium WRN Witolda Stefanowskiego Złote Krzyże Zasługi otrzymali długoletni i zasłużeni pracownicy Teatru: Helena Drzewiecka, Leon Łabędzki, Wincenty Stanisławski, Leokadia Szajda i Stefan Wichniewicz. Wielu pracowników teatru otrzymało odznaki honorowe i medale oraz nagrody pieniężne. W niedzielę gościem teatru był wiceminister kultury i sztuki Czesław Wiśniewski.

Powrót Odysa jest w naszych teatrach pozycją typową odwieczną. Gra się go, podobnie jak i pozostałe dramaty Wyspiańskiego osnute na greckich mitych antycznych („Akropolis”, „Achilleis”) niezmiennie rzadko, na szczególne okazje. Są to bowiem rzeczy przede wszystkim interesujące ludzi teatru, a przy tym niezmiennie trudne w samej realizacji. I to nie dlatego, by stały jakieś nieosiągalne zgoda zadania aktorskie lecz dlatego, że niezmiennie trudno znaleźć do nich klucz interpretacyjny zdolny zainteresować szerokich odbiorców.

Tragedie swoje lokalizuje bowiem Wyspiański w antycznej Grecji, wśród bohaterów „Illiady” i „Odyssei”, w świecie serio traktowanych odległych mitów, kłatów, wróżb i przepowiedni. Ale mówi przez cały czas o Polakach, o Polsce. Przez pryzmat rozbiegów i porzobrowej niewoli znajduje analogie między fatum determinującym losy bohaterów spod Troi, a współczesną mu sprawą polską. Rzecz w tym jednak, że jest to u Wyspiańskiego współczesność roku 1904, a nie naszych lat siedemdziesiątych i że obecny odbiorca musi zdobyć się na nie lada wyobraźnię, by

móc spojrzeć na antycznego Odysa, jak na polskiego żołnierza-tulacza. To zadanie jako główny swój cel stawia sobie właśnie gnieźnieńska inscenizacja. Temu właśnie podporządkowana została niemal bez reszty myśl inscenizacyjna spektaklu.

Decydując się wystawić „Powrót Odysa” na jubileusz 25-lecia Teatru, opowiedziano się w Gnieźnie za spektaklem ostrym i programowo współczesnym, poetycznym. Nie tyle akcentującym Odysowy wątek antyczny, co problem żołnierza-kombatanta. Klucz interpretacyjny spektaklu znaleźli zapewne twórcy przedstawienia: reżyser i inscenizator Wojciech Jesionka oraz kierownik literacki Miłan Kwiatkowski, w przypominanych nie bez powodu w programie przedstawienia, pismach Wilama Horzycy. Czytając na nowo tekst Wyspiańskiego po doświadczeniach lat wojny i okupacji Horzycy dostrzegł w nim szansę uwspółcześnienia dramatu przez odwołanie się do nowych, nieznanych jeszcze Wyspiańskiemu, analogii. Oto zmęczony bohater wielu wojen na obcych ładach i morzach, wraca do swej ojczyzny, jako do tej mety ostatecznej, przystani życia wej, aby przekonać się, że tutaj właśnie czekają na niego naj-

cięższe decyzje. Naprawienie sytuacji spowodowanej swą tak długą nieobecnością, uporządkowanie swych spraw osobistych, odpowiedzenie sobie na wszystkie pytania dla niego najistotniejsze. Dwóch jest przy tym, jak chce Horzycy, Odysów. Jeden za wodny-żołnierz, morderca z konieczności. I drugi — przerażony doświadczeniami wojen, w których brał bezpośredni udział, miłośnik piękna swej ziemi-humanista.

Ta właśnie myśl przeprowadza na została przez reżysera w tym spektaklu z żelazną zgoda konsekwencją. Staje się tutaj rzeczywistością „Powrót Odysa” współczesną, osadzoną w naszych polskich realiach, historią żołnierza-tulacza: powstańca 1831 i 1863 roku, kombatanta obu wojen światowych. Podobnej konsekwencji zabrakło jednak, niestety, w planie działań ściśle już teatralnych. Każda scena, każda odsłona i postać dramatu konstruowana na tu jest niemal środkami scenicznymi, co gorsza w odmiennej konwencji spektaklu. Poszczególne odsłony dublują poprzednie, na każde słowo i gest aktora nakłada się nachalnie, mocna, inscenizacyjna pointa. W tym bogactwie stosowanych środków wyrazu, zaskakujących efektów sceniczych, i zmieniających się wciąż w filmowym niemal rytmie scen i obrazów, nie sposób oczywiście nie dostrzec niewiarę reżysera w możliwość wypowiedzenia wszystkiego tylko przez tekst i aktora. Cokolwiek by jednak o tej inscenizacji napisać krytycznego, to sam fakt powstania spektaklu żywego, atrakcyjnego wizualnie, pozbawionego wszelkiej nudy i patetycznego celebrowania, przemawia za takim właśnie jego kształtem. Można się z tą inscenizacją spierać, i to w sprawach nie tylko aktorskich i nie tylko teatralnych, ale nie można jej odmówić jednego: logiki i konsekwencji w odczytaniu utworu. A to w końcu, w takim przypadku, jest zawsze sprawą najważniejszą.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Teatr im. Aleksandra Fredry w Gnieźnie. „Powrót Odysa” Stanisława Wyspiańskiego w reżyserii Wojciecha Jesionki i scenografii Małgorzaty Treutler. Premiera 13. XI. 1971.

Środowiska katolickie w dyskusji nad Wytycznymi

Dyskusja przedzjazdowa objęła kręgi społeczeństwa, którym bliskie i drogie są teraźniejszość i jutro naszego kraju. Zwraca uwagę czynny udział w dyskusji bezpartyjnych, bo przecież — chociaż Wytyczne opracowała partia — i do nich skierowany jest jej głos, jej propozycje. Bezpartyjni wyprzedzają się bądź na zebraniach komitetów Frontu Jedności Narodu, na spotkaniach z radnymi i posłami, bądź na łamach prasy, czy w listach, wreszcie — na spotkaniach innych organizacji i stowarzyszeń, wśród nich i katolickich.

W pierwszym okresie dyskusji przedzjazdowej środowiska katolickie i chrześcijańskie zwracały główną uwagę na słowa Wytycznych, dotyczące miejsca, roli, znaczenia pracy i działalności ludzi wierzących, ich współpracy i współdziałania z niewierzącymi. Podnoszą no działalność zapowiedzi o dążeniu do pełnej normalizacji stosunków z Kościołem. Problematyka ta nie znika z łamów prasy środowisk katolickich.

Niektóre wypowiedzi dotyczą demokracji socjalistycznej. Pisał o tym poseł Janusz Makowski w „Za i Przeciw” — o rwanie Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego, podkreślając znaczenie właściwej informacji dla społeczeństwa: „Należy w tym celu stworzyć pewne instytucjonalne i zwyczajowe formy i metody idące dalej i szerzej po linii zapoczątkowanej przez nowe kierownictwo partii już w końcu 1970 r.”.

Środowiska katolickie — ChSS i PAX — podejmują w dyskusji problemy społeczne, polityczne, gospodarcze i kulturalne kraju, czy regionów. Jest to najzupełniej zrozumia-

łe. Przecież działalność katolików dla dobra socjalistycznej Ojczyzny nie kłóci się z zasadami etyki chrześcijańskiej. Nic więc dziwnego, że np. tygodnik „Za i Przeciw” w kilku artykułach poruszył sprawę przedstawiania się postawom konsumpcyjnym. „Barieri przeciwko pustce, społeczeństwa konsumpcyjnego” — czytamy w jednej z publikacji — musimy stawiać już dziś. Bariery najskuteczniejsze: nasycenie treści, problemami, nasze aktualne, konkretne życie społeczne. Wychowując je ku kulturze, a nie ku konsumpcji”.

Pisma Stowarzyszenia PAX w obszernych publikacjach zajmują się problemami gospodarki, rewolucji naukowo-technicznej, polityki społecznej, pracy kobiet. W publikacjach Z. Komendera w „Kierunkach” o polityce społecznej mówi się m. in. o potrzebie większego przyrostu ludności.

Problematykę Wytycznych podjął także tygodnik Zrzeszenia Katolików „Caritas” — „Myśl Społeczna”, którego od biorczą jest głównie duchowieństwo. Pismo zamieszcza, wypo wiedzi specjalistów różnych dziedzin życia społeczno-gospo darczego i kulturalnego.

Chrześcijańskie Stowarzyszenia Społeczne organizuje spotkania dyskusyjne swych członków i sympatyków w poszczególnych miastach. Biorą w nich udział także czołowi działacze Stowarzyszenia, posłowie na Sejm. W ostatnich tygodniach odbyły się dyskusje we Wrocławiu, Częstochowie, Olsztynie, Katowicach, Warszawie, Słupsku, Lublinie.

Ożywione dyskusje toczą się w środowiskach katolickich Stowarzyszenia PAX. Niedawno odbyła się narada atywu wojewódzkiego PAX w Rzeszowie.

Z zainteresowaniem przyjęli Wytyczne środowiska duchowieństwa. Księża na spotkaniach z przewodniczącymi prezydium PRN z poczuciem obywatelskiej odpowiedzialności mówią o sprawach do załatwienia w poszczególnych dziedzinach danego regionu, wyrażają konkretne postulaty. Z zadowoleniem oceniają dążenie do normalizacji stosunków między Państwem a Kościołem, wskazując na konkretne przykłady, świadczące o jej perspektywach. (włw)

Białoczerwona nad Kilonią (4)

A więc — jacy są?

Władze miejskie Kilonii są w rękach SPD, która uzyskała w wyborach w 1970 r. 53,6 proc. głosów, a CDU zaledwie 35,4 proc. Natomiast FDP nie uzyskała pięciu procent limitu zdobywając tylko 3,8 proc. głosów. Nie stanowi siły politycznej NPD, która zebrała 2,5 proc. głosów. Tak więc z ogólnej liczby 49 miejsc w Radzie Miejskiej aż 30 foteli zajmują członkowie SPD.

Ten krótki bilans sił politycznych w Kilonii ułatwiałby niewątpliwie postawienie jakichś wniosków, gdyby nie następna informacja, która zmusza do głębszego zastanowienia. Otóż 60 procent mieszkańców Szlezewiku — Holsztyna to przesiedleńcy z różnych części dawnych Niemiec, a szczególnie z naszych województw zachodnich. Gdy odbywały się pierwsze spotkania i dyskusje z reguły starałem się dowiedzieć gdzie się mój rozmówca urodził, gdzie mieszkał do 1945 roku. Wyniki tej małej ankiety potwierdziły, że procent ludzi, którzy przybyli do Kilonii po zakończeniu wojny jest rzeczywiście bardzo wysoki. Wszyscy (w każdym razie moi rozmówcy) byli absolutnie włączeni w nurty tujejżyczenia, co najmniej dobrze zarabiający, powiązani już węzłami pokrewieństwa, posiadali przedsiębiorstwa, domkami i tym wszystkim co — eady do określenia człowieka — mianem zasiedźiałego.

Kilka osób pytałem wręcz czy wróciłoby do swych dawnych miejsc zamieszkania.

Fakt, że tematyka Kultury fizycznej — a więc wychowania fizycznego społeczeństwa, turystyki, masowego wypoczynku oraz sportu kwalifikowanego — tworzyła jeden z istotnych nurtów dyskusji uczestników przedzjazdowej konferencji wojewódzkiej w Poznaniu, może się wydać komuś czymś nieoczekiwanym. Sądze wszakże, że była to godna uwagi i podkreślenia prawidłowość, wynikająca nie tylko z nadania rangi problemom kultury fizycznej przez Wytyczne Komitetu Centralnego. W Wielkopolsce istnieją bowiem dobre tradycje zajmowania się przez ogniwa partii tymi problemami, szukania sposobów ich rozwiązywania — w oparciu o realne możliwości kadrowe, bazowe i finansowe — drogą przedsięwzięć koncepcyjnych i organizatorskich.

Ograniczając się tu do okazjowego przypomnienia jedynie niektórych prac w tej dziedzinie podejmowanych przez kierownictwo wielkopolskiej organizacji partyjnej, można wskazać np. na pochodzące z października 1970 roku wnioski Sekretariatu KW w sprawie rozwoju piłkarstwa w Wielkopolsce, w ślad za którymi opracowany został wspólnie przez POZPN, WKKFiT oraz poznańską WSWF długofalowy plan działania w tej dziedzinie.

I jakkolwiek kilka miesięcy realizowania tego planu nie mogło jeszcze przynieść oczekiwanego przełomu, przecież jednak już wstępne rezultaty napawają aktywistów i sympatyków piłki nożnej otuchą, iż w ślad za przezwyciężeniem impasu, dokona się renesansu tej dyscypliny sportu, renesansu — godnego rangi naszego regionu w skali kraju.

Przypominamy też zainicjowaną programowymi i koordynacyjnymi posunięciami instancji wojewódzkiej partyjnej z roku 1967 rozbudowę bazy masowego wypoczynku w Wielkopolsce. I chociaż lata 1968—1970 nie były sprzyjające efektywności realizowania tego rodzaju pozaprodukcyjnych przedsięwzięć inwestycyjnych — osiągnęliśmy w tej dziedzinie znaczne i odczuwalne rezultaty. Można nawet powiedzieć, iż właśnie te dobre wielkopolskie doświadczenia w dziedzinie tworzenia infrastruktury masowego wypoczynku także stały się istotną podkładką do ujęcia problemu w przedzjazdowych Wytycznych Komitetu Centralnego, zawierających m. in. stwierdzenie: „Rozbudowa ośrodków rekreacyjnych powinna być częścią programów regionalnych”.

Także wstępny program prac zespołu dyskusyjnego Wojewódzkiej Konferencji Przedzjazdowej, który skrótkowo określano zespołem ideologiczno-propagandowym, zawierał propozycję tematyczną: co należy uczynić w najbliższej i dalszej perspektywie, by podnieść poziom sportu kwalifikacyjnego, masowego, turystyki i wypoczynku.

O tym zaś, że tematy te są ważkie nie tylko w odczuciu specjalistów, świadczył choćby głos delegatki z Poznańskiej Wytwórni Papierosów, Teresy Muzyki, wnioskującej aby „także w uchwałach Zjazdu znalazł się punkt zawierający ustalenia dotyczące kierunków działania na rzecz rozwoju kultury fizycznej”. Korespondowało to ściśle z wywodami przed stawicieli działaczy sportowych — Zbigniewa Bielińskiego z krotoszyńskich Ludowych Zespołów Sportowych oraz prezesa Poznańskie-

Dawny mieszkaniec Gorzowa odpowiedział mi: Byłem w Gorzowie w ubiegłym roku i proszę sobie wyobrazić, że w mieście, w którym kiedyś żyłem 15 lat pobłądziłem. I wtedy, uprzedmiotniłem sobie ostatecznie, że te ziemie to dla nas tylko historia. Ale co parę lat chciałbym tam jechać odwiedzić to miasto. Po prostu z ciekawości.

W czasie poprzednich podróży do NRF odwiedzałem inne „landy” tego kraju. I dlatego mogę stwierdzić, że jest nie tak mała różnica pomiędzy Niemcami na południu NRF a tymi, których spotkałem w Kilonii. Złożyło się na to na pewno bardzo wiele przyczyn, ujawniających się nie tylko w tym, że południe jest w dużym stopniu domeną wpływów i działalności CDU/CSU (szczególnie tej ostatniej) i NPD, a północ natomiast SPD i ruchów bardziej radykalnie lewicujących.

Sądze, że tradycje handlu ze światem, niemałe wpływy pobliskiej Skandynawii, Holendrów, Belgów, wszystko to ukształtowało większość kłóńczyków w ludzi bardziej otwartych, łatwiejszych w kontaktach, rozumiejących lepiej konieczność szukania nie rozbieżnych, a wspólnych elementów z innymi narodami i to bez apodyktycznego zarozumiałstwa.

Siedząc w pokoju hotelowym próbowałem znaleźć odpowiedź na pytanie: jacy są dziś Niemcy w NRF? Sądze, że każda taka odpowiedź byłaby albo niepełna, albo błędna.

55 milionów Niemców żyjących między Łabą a Renem to na pewno społeczność zróżnicowana tak w swoich poglądach i pojmowaniu otaczającej ją rzeczywistości jak i tego co dzieje się na świecie. Dawne nasze, z pierwszych lat powojennych, schematy nie pozwalają na poznanie procesów, jakie tam zachodzą, ale...

Wywożę z Kilonii dobre wspomnienia o ludziach z którymi tutaj spotkałem się, z którymi dyskutowałem. Nie byłbym zgodny z własnym przekonaniem, gdybym odmawiał im mojego zaufania, a niektórym normalnej ludzkiej sympatii.

Równocześnie jednak nie mogę i nie wolno mi zapomnieć widzianych tutaj okretów wojennych, wyjeżdżających z fabryki czołgów, holowanych po Zatoce Kilonijskiej nowowyprowadzonych okretów podwodnych, niechlubnych pamiątek historycznych. Za tym wszystkim stoją też jacyś ludzie, też Niemcy z NRF.

Jednocześnie wyraźniej wyłania się pytanie: czy rząd dusz w NRF zdobęda tacy ludzie, jakich spotkałem w czasie „Dni Polskich” w Kilonii, czy też ci, siedzący w zacisznych gabinetach, instytucjach, sztabach i decydujący o zbrojeniach, o ciagle jeszcze zbyt wielu sprawach w tym kraju. Nie lekceważmy ich! Są potężni i mają jeszcze wielu sprzymierzeńców.

W „Bulletin der Bundesregierung” w artykule omawia-

Dokończenie na str. 4

HENRYK TYCNER

Hasło: KULTURA FIZYCZNA

go Okręgu Związku Piłki Nożnej — Stanisława Koniecznego, który przedstawił projekt kompleksu postulatów natury organizacyjnej mających służyć rozwojowi kultury fizycznej.

Sprawa jest rzeczywiście ważka. Podnosi dodatkowo jej rangę rozwijająca się rewolucja naukowo-techniczna. Kultura fizyczna nie tylko decyduje o podnoszeniu wartości biologicznej społeczeństwa, spełnia funkcję przystosowawczą do czynności produkcyjnych, ale także w coraz większym stopniu stanowi niezbędny warunek eliminacji ujemnych skutków urbanizacji i technizacji oraz intensyfikacji procesów produkcyjnych. A więc tym bardziej wysoki powinien być poziom wychowania fizycznego dzieci i młodzieży, powszechniejszy udział ludzi dorosłych w kulturze fizycznej, w tym i w systematycznie uprawianych ćwiczeniach fizycznych, które winny stanowić profilaktykę związaną z medycyną pracy.

Realizacja takiego modelu rzeczywistego upowszechnienia i kontynuacji wychowania fizycznego wymaga wszelkie odmienne niż dotychczas programowania. Niewątpliwie „wychowanie fizyczne dzieci i młodzieży będzie można dźwignąć na wyższy poziom już drogą przygotowywanej reformy oświaty, jeśli nada się sprawom kultury fizycznej wyższą niż dotychczas rangę i będzie się ją właściwie już niż dotąd uwzględniać w całym systemie socjalistycznego wychowania.

A w przypadku ludzi czynnych zawodowo? Organizatorem ich dalszego wychowania fizycznego muszą stać się zakłady pracy, przy czym ich zadania w tym zakresie winny być realizowane w ramach całokształtu procesów produkcyjno-wychowawczych.

Wysunięto też postulat zmiany struktury organizacyjnej w sporcie, polegającej na utworzeniu jednego gestora państwowego, będącego ośrodkiem kierowniczym koordynującym i finansującym. W ślad za proponowanym przejęciem bezpośrednio przez państwo spraw sportu kwalifikowanego, musiałoby nastąpić wydzielenie sportu masowego. Głównym dla niego ośrodkiem opiekuńczym miały być zakłady pracy. Taka „przyszkolowa” lokalizacja sportu masowego — współgrająca zresztą ze sprawami choćby profilaktycznego wychowania fizycznego — mogłaby się stać też sprzyjną uruchamiania rezerw w zakresie tworzenia i dalszego rozwijania bazy.

Niewątpliwie ta dyskusja nad sprawami kultury fizycznej, ożywiona przygotowaniami przedzjazdowymi, będzie kontynuowana w oparciu o uchwały Zjazdu.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

PLONY CZWARTEGO KONKURSU

„Empik” serwuje nam obecnie plony czwartego już, kolejnego konkursu na najlepsze rysunek i grafiki kwartału. Trzeba przyznać, że impreza utrzymuje wysokie loty, a udział w niej młodych twórców staje się czynnikiem decydującym o całej sprawie. Tym razem medale im. Wroneckiego zdobyli: Józef Güntner za rysunek oraz Józef Kopeczyński za grafikę. Zwracają także uwagę prace Józefa Petruka, Grzegorza Marszałka, Tadeusza Badońskiego, a także Małgorzaty Bort i Dobrochny Jurczak-Szwetka.

„SZEWY” W POZNANIU

Kierownictwo naszych teatrów objęło wczoraj zabrakło do Poznania na gościnne występy najsłynniejszego spektaklu z Poznania i oto w dniach 24 i 25 listopada wystąpi w sali Teatru Polskiego zespół kaliski ze spektaklem „Szew-

NOTATNIK KULTURALNY

ców” Witkiewicza w reżyserii Macieja Prusa. Przedstawienie to otrzymało w tym roku na Kaliskich Spotkaniach Teatralnych główną nagrodę za reżyserię.

WYSTAWA WE WŁOCŁAWKU

Ekspozycje indywidualne naszych plastyków coraz częściej to rula sobie drogę do klubów środowiskowych oraz fabrycznych i to nie tylko na terenie naszego województwa. Przykładem może tu być obecna wystawa prac Henryka Gutowskiego w Klubie „Chemika” Zakładów Azotowych we Włocławku.

NAGRODA DLA T. WOJTYCHA

Jury I Ogólnopolskiego Festiwalu Dramaturgii Krajów Socjalistycznych w Katowicach pod przewodnictwem Andrzeja Szczepkowskiego przyznało jedną z nagród aktorskich Tadeuszowi Wojtychowi za rolę Fryderyka II w spektaklu komedii Rolf Schneidera „Król i Złodzieje” na scenie Teatru Polskiego w Poznaniu. (ob)

Zecchi i młodzi

Po kilkunastu latach przerwy znów powitaliśmy w naszej Filharmonii — Carla Zecchiego. Włoski artysta przez z górą pół wieku był gościem sławnych sal koncertowych świata. Od Moskwy do Buenos Aires. Wpiewał sobie opinie znakomitego pianisty. Nagral sporo płyt. Ale tuż przed rokiem 1939 rozpoczyna Zecchi działalność jako kapelmistrz. Pod tą żywiołową batutą trudno zapomnieć zwłaszcza „Symfonię” Hektora Berlioz (bodaże najpiękniejsza u nas po wojnie realizacja dzieła). Ostatni poznański występ Carla Zecchiego można chyba określić jako pożegnanie z publicznością. Bowiem na estradzie wszedł staruszek, schorowany, podpierający się na dwóch kulach. Dyrygował przeważnie na siedząco, chwilaми tylko prawą ręką. Artysta dostosował repertuar do swoich aktualnych możliwości. Więc wybrał utwory klasyczne, delikatne, nie forsowne: Symfonia G-dur Haydna, Serenada D-dur Mozarta i IV Symfonia Beethovena.

Zestaw programu nie wypadł najszcześliwiej, bo pozbawiony został koniecznych kontrastów stylu. Jednak mimo wszystko zaprezentował Zecchi jeszcze ciagle wysoką klasę artyzmu, wyczerpując z orkiestry subtelne barwy dźwiękowe i klarowną przejrzystość brzmienia. Ujmowała śpiewność kantyleny smyczków oraz nastrojowe piana. Zwłaszcza z powolnych Adagio robił dyrygent prawie nabożeństwo, celebrując je z namaszczeniem. Na sali dużo publiczności, oddającej hołd sędziemu mistrzowi. Sola skrzypcowe mozartowskiej Serenady wykonał precyzyjnie Zbigniew Słowiak, I koncertmistrz naszego zespołu filharmonicznego.

W PWSM odbywają się już od roku poniedziałkowe popisy uczniów lub pedagogów, z okazji jubileuszu 50-lecia tej załóżonej uczelni. Właśnie, wystąpiła Lucyna Poradowska, zatrudniona tamże jako akompaniorka. Tymczasem koncertantka okazała się wielce utalentowanym solistą-wirtuozem, szkoda że tak rzadko pokazującym się na estradzie. Oprócz Andrzeja Tatarskiego i (dawno temu) Stanisława Renza nie pamiętam, aby ktoś u nas porwał się na potężną Sonatę fortepianową h-moll Liszta, słuszenie nazywaną „encyklopedią wszelakich możliwości technicznych”. Ale w grze Poradowskiej było także odczucie romantyzmu, interpretacyjny polot i swoboda wypowiedzi. Artystka powinna otrzymać stypendium i wyjechać na jakieś zagraniczne doszlifowanie swych umiejętności na mistrzowskich kursach u Benedettiego, Lhewinne lub Nikołajewej w Moskwie.

Po przerwie słuchaliśmy Anny Strzałkowskiej, pedagoga klasy skrzypcowej w PWSM. Występ okazał się, niestety, mało fortunny. Przede wszystkim zbyt jednostajnie „nokturnowy” program nie dawał wiolinistce możliwości wszechstronnego przedstawienia artystycznych walorów. Zaobserwowałam ładny, śpiewny ton. Natomiast odrzucała zbyt sztywność i nudnawą pedanteria wypowiedzi muzycznej. A może trema sparaliżowała młodą skrzypkawkę? Przy fortepianie towarzyszył niezawodny Hieronim Szperka.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Wojskowy pług odśnieżny

Jest oczywiste, że śnieg daje się we znaki również wojskowemu pojazdowi. Co prawda wiele z nich, zwłaszcza ciężkie wozy bojowe, porusza się doskonale nawet tam, gdzie grzęzną samochody cywilne, ale przecież wojsko jeździ nie tylko czołgami i transporterami opancerzonymi. Ponadto samochody wojskowe w znacznie trudniejszych warunkach terenowych muszą niejednokrotnie wykonywać zadania.

Zrozumiałe, że w wojsku od dawna poszukiwano sposobów walki ze śniegiem na drogach. Rok temu praktyczny egzamin zdał prototyp konstrukcji, co umożliwia jego szybki i łatwy montaż i demontaż w warunkach polowych. Pług przystosowany został do samochodu wojskowego — Star 66.

A więc — jacy są?

Dokończenie ze str. 3

Jącym skutki polityki wschodniej Brandta a szczególnie jego ostatnich rozmów na Krymie przeczytałem zdanie: „Nie chcemy przeceniać naszej ważności, ale jesteśmy samodzielnym państwem, mającym samodzielną politykę”. Jest charakterystyczne, że takie zdanie sformułowane zostało właśnie na tle oceny polityki wschodniej. Rozsadek i realistyczne cechy tej polityki w ogromnym stopniu zadecydowały, że NRF uzyskuje ranżę politycznie samodzielnego państwa. Trzeba jednak aby w NRF więcej ludzi zdawało sobie sprawę i potrafiło wyciągnąć samodzielną właściwą linię.

Gdy kończyły się „Dni Polskie” w Kilonii wiceprezes Polskiej Izby Handlu Zagranicznego — Królowski zaprosił władze tego miasta do zorganizowania „Dni Kilonii” w Gdańsku. Nie przeczącając pro porę i ten fakt niech kilonczych potraktują jako uznanie dla ich realistycznej i przynajmniej postawy ich własnej polityki wschodniej.

(Interpress)
HENRYK TYCNER

Koszykówka

Sukcesy poznańskich zespołów

Pełnym sukcesem poznańskich zespołów, zakończyła się ostatnia seria spotkań mistrzowskich w koszykówce. Nasze drużyny wygrały wszystkie swoje mecze a jeden z nich trwał aż 60 minut. Tyle bowiem czasu potrzebowały koszykarki Lecha aby rozstrzygnąć na swoją korzyść sobotni pojedynek ze Spójnią Gdańsk, który zakończył się dopiero po czterech dogrywkach.

Dobrze spisali się również koszykarze Lecha. Po sobotnim zwycięstwie nad Wisłą w niedzielę pokonali Resovię, która była autorem największej jak dotychczas niespodzianki w tegorocznych rozgrywkach mistrzowskich i ligi koszykarskiej, wygrując ze Śląskiem i to we Wrocławiu. Nie można za pominiąć że lechici nadal występują bez dwóch swoich doskonałych zawodników Chojnackiego i Glinki.

I LIGA KOSZYKAREK	
AZS Lublin — ŁKS 56:70 i 59:89	
Lech P-n — Spójnia Gd. 99:95 i 69:65	
AZS P-n — Korona Kr. 62:41 i 59:44	
Polonia W-wa — Wisła 65:69 i 67:82	
1. ŁKS 4 8 318—236	
2. AZS P-n 4 7 223—183	
3. Wisła 4 7 249—234	
4. Lech 4 7 274—283	
5. Korona 4 6 217—241	
6. Polonia 4 5 265—257	
7. Spójnia 4 4 284—327	
3. AZS Lublin 4 4 235—291	
I LIGA KOSZYKARZY	
Lublinianka — Skra 64:57	
Lech — Wisła 82:77	

Piłka nożna

Cztery bramki napastników Lecha

Nareszcie sympatycy poznańskiego Lecha doczekali się większej porcji bramek w wykonaniu piłkarzy tego zespołu. W niedzielę Lech pokonał na dębickim boisku AKS Niwkę 4:0.

Ostatni przeciwnik lechitów nie należał do najlepszych drużyn II ligi, niemniej strzelenie przez poznaniaków 4 bramek w jednym meczu, trzeba uznać za duży sukces i dobry prognostyk na przyszłość. Napastnicy Lecha muszą uwierzyć w swoje umiejętności strzeleckie, a w następnych meczach na pewno jeszcze nieraz zobaczymy ich celnie kierujących piłkę do bramki przeciwnika. Równoległe z meczem Lech — AKS Niwka, odbywało się w Wałbrzychu bardzo ważne dla poznaniaków spotkanie Górnik — ROW. Mecz ten zakończył się zwycięstwem gospodarzy i w tej sytuacji Lech awansował na drugą pozycję w tabeli.

W klasie międzywojewódzkiej, tylko Zagłębie Konin uratowało honor wielkopolskiego piłkarstwa, wygrywając z Polonią Bydgoszcz i to na wyjeździe. Warta, Olimpia i Calisia przegrały swoje pojedynki i ich sytuacja w tabeli uległa pogorszeniu.

A oto wyniki:

Piast — Hutnik 3:1
Start — Urania 1:0
Garbarnia — MKS 3:0
Wiślniarz — Zawisza 1:0
Lech — AKS Niwka 4:0
Górnik — ROW 1:0
Śląsk — Katowice 2:0
Star — Motor 3:1

1. Górnik 14 20 16:7	
2. Lech 14 19 12—2	
3. ROW 14 18 18—10	

4. Star 13 15 20—17
5. MKS 13 15 10—9
6. Śląsk 13 14 11—7
7. Urania 14 14 14—10
8. Katowice 14 14 11—11
9. Piast 14 14 17—21
10. Motor 14 13 9—13
11. Start 13 12 14—14
12. Wiślniarz 14 12 11—13
13. Zawisza 13 11 8—11
14. Garbarnia 14 11 8—12
15. Hutnik 13 8 5—15
16. AKS Niwka 14 8 6—17

KLASA MIĘDZYWOJEWÓDZKA
GRUPA POŁNOČNA
Lechia — Warta 1:0
Olimpia El. — Elana 1:2
Olimpia P-n — Gwardia 0:1
Stoczniowiec — Czarni 4:1
Zastal — Wisła 2:1
Polonia — Zagłębie 1:2
Bałtyk — Gryf 5:1
Kujawiak — Arkonia 0:2

GRUPA ZACHODNIA
Calisia przegrała ze Stalą Bielsko 5:0 i znajduje się na ostatnim miejscu w tabeli.

KLASA OKRĘGOWA
Obra — Wiślniarz 0:0
KKS Kępno — Błękitni 4:2
Ostrowia — Grunwald 2:3
POLONIA L. — Olimpia II 5:0
Sparta Sz. — Polonia P-n 0:0
Dyskobolia — Tur Turek 4:1
Calisia II — Lech II 1:4
Przemysław — Warta II 1:0

8. Lech 5 8 387—393 9. AZS 5 7 398—393 10. Skra 5 5 352—448

II LIGA KOSZYKARZY

AZS Gd. — ŁKS 63:78	
Spójnia — Społem L. 74:67	
AZS Kosz. — Zastal Z. G. 72:63	
Pogoń — Warta 84:64	
Stal — AZS Toruń 56:67	
AZS P-n — AZS PW 92:65	
AZS Gdańsk — Społem 58:55	
Spójnia Gd. — ŁKS 89:77	
AZS Kosz. — Warta 54:67	
Pogoń Sz. — Zastal 83:61	
Stal Ostr. — AZS PW 73:61	
AZS P-n — AZS Toruń 77:57	
1. Spójnia Gd. 7 13 563—476	
2. Pogoń Szcz. 7 12 568—445	
3. ŁKS 7 12 523—485	
4. Społem 7 12 519—486	
5. AZS Gdańsk 7 12 475—419	
6. AZS Toruń 7 11 491—498	
7. AZS Kosz. 7 11 463—383	
8. Stal Ostrów 7 10 487—512	
9. AZS Poznań 7 9 518—493	
10. Warta 7 9 498—520	
11. Zastal Z. Góra 7 8 442—519	
12. AZS PW W-wa 7 7 440—595	

W halach i na stadionach

Pełnym powodzeniem zakończyły się niedzielne występy wielkopolskich pięściarzy. W meczach o mistrzostwo II ligi Sokół Piła pokonał Zawiszę Bydgoszcz 12:8 i nadal zajmuje piąte miejsce w tabeli spotkań grupy A, której przewodzi Górnik Wesoła. Pięściarze Olimpij walczący na wyjeździe pokonali ŁTS Łabędy 12:8 i zajmują trzecie miejsce w rozgrywkach grupy B. Juniorzy Olimpij zwyciężyli Gwardię Zieloną Góra 16:6, zajęli pierwsze miejsce w swojej grupie i w pierwszych dniach stycznia walczyć będą o tytuł mistrza federacji Gwardia.

W Olsztynie zakończył się finałowy turniej zapasniczy w stylu klasycznym o wejście do indywidualnej I ligi. Po trzech zawodników, pierwszych w każdej wadze awansowało do ekstraklasy. Wśród nich znalazł się tylko jeden reprezentant okręgu poznańskiego. Jest nim w wadze do 48 kg zawodnik Cybiny Poznań — Marian Dykier, zajmując drugie miejsce.

Przedostatnia runda I ligi bokserskiej rozstrzygnęła sprawę tytułu mistrzowskiego na rok 1971. Została nim po raz 13 drużyna stołecznej Legii, jeden z czołowych zespołów kraju, posiadający aż 5 członków kadry olimpijskiej.

Rozegrane z inicjatywą „Expressu Wieczornego” w Warszawie spotkanie piłkarskie aktorzy — dziennikarze zasililo konto bankowo odbudowy Zamku w stolicy. Sprzedano biletów za 200 tys. zł.

Przedownikiem I ligi mężczyzn w siatkówce jest Resovia, która

Piłka ręczna

Nie wiedzie się Grunwaldowi

Kolejny mecz mistrzowski, piłkarze ręczni poznańskiego Grunwaldu, rozegrali we Wrocławiu z miejscowym Śląskiem. Doskonale dysponowani wrocławianie, pewnie wygrali to spotkanie w stosunku 27:15. Grunwald wystąpił we Wrocławiu bez dwóch swoich najlepszych zawodników Dybala i Kulicki.

Oto wyniki i aktualna tabela:

Lechia — Anilana 16:24	
Sparta — Stal Mielec 20:17	
Śląsk — Grunwald 27:15	
Spójnia — Wybrzeże 15:14	
1. Anilana 3 6 65—37	
2. Śląsk 3 6 68—43	
3. Sparta 3 4 60—61	
4. Spójnia 3 4 49—32	
5. Stal Mielec 3 2 44—48	
6. Lechia 3 2 44—36	
7. Wybrzeże 3 0 33—44	
8. Grunwald 3 0 46—66	

wyprzedza Legię W-wa i stołeczny AZS.

W turnieju piłki ręcznej kobiet o „Puchar Śląska” w Katowicach pierwsze miejsce zdobyła reprezentacja Węgier, która w decydującym pojedynku pokonała Polskę A 19:11. Trzecie miejsce zajęła Polska B przed Bułgarią.

Aktualny mistrz Polski w hokeju na lodzie Podhale Nowy Targ jest przedownikiem tabeli spotkań z 25 pkt. przed Balidonom Katowice i Naprzodem Janów po 24 pkt. oraz GKS Katowice 22 pkt.

W stolicy Czechosłowacji zakończyły się tradycyjne międzynarodowe zawody w łyżwiarstwie figurowym z udziałem reprezentantów 14 krajów. Wygrała 15-letnia Czechosłowaczka Knapowa. Barbara Warmińska w stawce 16 zawodniczek zajęła 8 miejsce.

W Tiranie piłkarze Albanii pokonali Turcję 3:1 w eliminacjach do mistrzostw Europy w grupie VIII. W tabeli prowadzi NRF 9:1 pkt. przed Polską 5:3, Albanią 3:9 pkt. (ukończyła już wszystkie mecze) oraz Turcją 3:7 pkt. Meczami Polski z NRF (17 bm.) i z Turcją (5. XII) zakończone zostaną rozgrywki.

W naszym obiektywie



Jedenastka piłkarzy poznańskiego Lecha, która nie przegrała 60 kolejnych spotkań. W sześciu spotkaniach pierwszym pokonała piłkarzy Niwki 4:0. Z tej okazji wszyscy piłkarze (występowali w tym sezonie po raz ostatni przed poznańską publicznością w meczu mistrzowskim) otrzymali upominki od DKKFIT — Wilda. Fot. (3) — K. Przychodźki



Poznańskie akademickie pokonały koszykarki krakowskiej Korony różnicą 21 punktów i na razie zajmują bardzo dobre miejsce w tabeli.



Niewątpliwie mobilizującą wpłynęło na zespół koszykarzy Lecha zwycięstwo nad Wisłą 82:77, który grał przecież osłabiony brakiem Chojnackiego i Glinki. Na zdjęciu: Durejko (w środku) wygrywa pojedynek o piłkę.

J. SIEMIONOW 17 mgnień wiosny

— Może pan. Pracownik wywiadu albo się poddaje od razu, albo nie poddaje się w ogóle. Poza rzadkimi wyjątkami wszyscy załamują się zaraz po zastosowaniu specjalnych środków przez opryszków Muellera. Wszystko stanie się dla pana jasne w pierwszych godzinach. Jeśli ta dama będzie milczeć proszę przekazać ją Muellerowi, niech oni rozbiją sobie łeb. Jeśli zacznie mówić — zapiszemy sobie to na nasze konto i utrzymamy nosa bawarczykowi.

W chwilach rozdrażnienia Schellenberg nazywał tak jednego z najbardziej znienawidzonych przez siebie ludzi — szefa Gestapo Muellera.

W pokoju przyjęć Stirlitz okazał żeton SD i wszedł do sali, w której leżała Kaet. Gdy zobaczyła go, oczy jej rozszerzyły się szeroko i od razu pojawiły się w nich łzy. Obawiając się podstępnie powiedział szybko:

— Frau Kinn, proszę się zbierać. Przegrała pani, a pracownik wywiadu powinien umieć przegrywać z godnością. Wiem, wiem pani zacznie zaprzeczać wszystkiemu, ale to głupie. Przechwyciliśmy czterdziestu waszych szpytów. Zaraz przyniosą pani odzież i pojedzie pani ze mną. Gwarantuję pani i dziecku życie. Jeśli zacznie pani z nami współpracować. Niczego nie mogę pani gwarantować jeśli zacznie się pani upierać.

Stirlitz czekał póki siostra nie przyniesie jej kostiumu, palta i pantofli. Kaet przyjmując propozycję gry powiedziała:

— Może wyjdzie pan w tym czasie, gdy się będę ubierała?

— Nie, nie wyjdę — odpowiedział Stirlitz. — Odrzuć się i będę mówił dalej, a pani będzie myśleć, co mi odpowiedzieć.

— Nie będę panu odpowiadała — zaprotestowała Kaet. — Nie mam o czym panu mówić. Nie rozumiem co się stało, je-

stem jeszcze bardzo słaba i myślę, że nieporozumienie się wyjaśni. Mój mąż jest oficerem, inwalidą wojennym...

Kaet ogarnęła teraz uczucie dziwnej radości. Widziała kogoś swojego, wierzyła, że jakiegokolwiek czekałyby ją próby, najstraszniejsza — samotność — jest już poza nią.

Niech pani przestanie — przerwał jej Stirlitz — pani radiostacja jest u nas rozszyfrowana, radiotelegamy również, to dowody, których nie można podważyć. Będziemy żądać od pani tylko jednego: pani zgody na współpracę z nami. I ja pani radzę — powiedział, odwracając się i dając znać mimiką twarzy, że mówi jej coś bardzo ważnego, czego należy wysłuchać — żeby pani zgodziła się na moją propozycję i po pierwsze opowiedziała wszystko, co pani wiadomo, nawet jeśli wie pani niewiele, a po drugie przyjąć moją propozycję i niezwłocznie zacząć w ciągu dwóch, trzech dni pracować dla nas.

Wiedział, że o najważniejszym może mówić dopiero w korytarzu. Ale zrozumieć to najważniejsze Kaet mogła jedynie wysłuchawszy go już tutaj. Zostały mu jeszcze dwie minuty na przejście korytarza, obliczył czas po drodze do izolatu.

*

Po pięciu godzinach Rolf zameldował Muellerowi, że rosyjska radiotelegrafistka zniknęła ze szpitala „Charite”. Mueller wpadł we wściekłość. A po dwóch godzinach zadzwonił do niego Schellenberg:

— Dobry wieczór przyjacielu! Stirlitz przygotował nam prezent: przywiózł rosyjską radiotelegrafistkę, która zgodziła się pracować dla nas. Reichsfuehrer pogratulował już nam sukcesu.

Siedząc u Schellenberga i słuchając jego wesołej paplania z Muellerem, Stirlitz po raz setny zastanawiał się: czy postąpił dobrze, przywoząc tutaj, do więzienia, swą bojową towarzyszkę Katleńkę Kozłową, Kaet Kinn vel Ingę vel Henrykę. Jasne, że mógłby pokazać swój znaczek wszadzić ją do samochodu i zawieźć np. do Babelsbergu, a potem znaleźć jej jakieś mieszkanie i zaopatrzyć w nowe dokumenty. Oznaczałoby to jednak, że ratując życie Kaet zgodziłby się z góry na krach całej operacji, która zaplanowała centrala. Tej operacji, która była tak ważna dla setek tysięcy rosyjskich żołnierzy, tej która mogła wpłynąć nawet na przyszłe losy całej Europy.



POWSZECHNY DOM TOWAROWY

ZAKOŃCZYŁ PREMIOWANĄ SPRZEDAŻ ARTYKUŁÓW JESIENNO-ZIMOWYCH

TRWAJĄCĄ OD 16. IX. — 31. X. BR.

NAGRODY PADŁY NA NASTĘPUJĄCE NUMERY:

000 477 — „Dominika” tranzystor	663 423 — Pasmanteryjka rozkładana
000 496 — Szal futrzany	667 066 — Mlynko - mikser
088 028 — „Kamila” tranzystor	667 083 — Czapka
201 900 — Lokówka do włosów	667 156 — „Eda” wyciskacz
279 627 — Express do kawy	667 544 — Parasol męski
337 533 — Koldra	668 568 — Prodiż
348 553 — Walizka	669 500 — Robot
358 301 — Wazon ceramiczny	806 091 — Mini - mikser
396 947 — Żelazko	806 217 — Malinka
451 857 — Suszarka do włosów	866 754 — Czajnik
663 021 — Express do kawy	866 909 — Komplet bielizny damskiej.

Nagrody odbierać można od godz. 13.30—14.30, na II piętrze, pokój nr 14, do dnia 3. grudnia 1971 roku.

K8759

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Metalurgiczne „Pomet” w Poznaniu ul. Krawcowa 15 — zatrudnia zaraz
— TOKARZY wykwalifikowanych, absolwentów na staż oraz na przuczenie do zawodu tokarza,
— FREZERÓW,
— MURARZY,
— SPAWACZY autogenicznych i elektrycznych.
— PRZETOKOWYCH z uprawnieniami PKP,
— oraz PRACOWNIKÓW niewykwalifikowanych do prac w odlewni.

Pracownikom fizycznym (mężczyźni podejmujący pracę w zawodzie tokarz lub prace w odlewni) zamieszkałym powyżej 70 km., od Zakładu zapewnia się miejsca w Hotelu Robotniczym lub w kwaterych prywatnych na terenie m. Poznania.

W sprawie zatrudnienia i uzyskania szczegółowych informacji, dotyczących zatrudnienia prosimy zgłaszać się osobiscie lub pisemnie pod adresem: Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego Poznań, ul. Krawcowa 15, pok. nr 206, tel. 720-81, wewn. 213.

Stacja kolejowa Poznań—Wschód. Dojazd z Dworca Głównego tramwajem nr 6. K8667

Poznańskie Przedsiębiorstwo Garmazeryjne w Poznaniu, ul. Rybaki 18a — zatrudni zaraz następujących pracowników:

— KUCHARZY,
— WYKWAŁIFIKOWANE POMOCE KUCHENNE.
Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy pracowników przemysłu gastronomicznego.
Zgłoszenia przyjmuje Komórka Spraw Osobowych i Szkolenia Zawodowego — Poznań, ul. Rybaki 18a, telefon 526-60. K8139

Instytut Ginekologii i Położnictwa Akademii Medycznej w Poznaniu, ul. Polna 33 — zatrudni zaraz:

PALACZY I SALOWE.
Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Sekcja Kadr, pok. 18, tel. 419-216. 23825g

Praca Nauka

Blaeharza spawacza — na wentylację, przyjmuje. Ul. Wleżowa 23, po godz. 16. 23956g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 listopada 1971 r. po ciężkiej i długiej chorobie odeszła od nas na zawsze nasza najdroższa matka i babcia

dr OLGA SKORUPSKA

odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem 10-lecia PRL i Odznaką za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu komunalnym — Junikowo,

o czym zawiadamia pogrążona w smutku
RODZINA 24217g

Poznań, Włodkowica 37.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 listopada 1971 r. zmarł nagle nasz najdroższy i najukochańszy, pełen poświęcenia i pracowitości mąż, ojciec, teść, dziadziś, szwagier i wujek, śp.

ANTONI JUSKOWIAK

Pogrzeb drogiego Zmarłego odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu parafialnym w Zabikowie.

W smutku pogrążeni
żona, córka, synowie, synowie, zięć, wnuki i rodzina

Luboń, ul. Czerwonej Armii 1. 24260g

W dniu 13 listopada 1971 r. zmarł wieloletni członek Cechu, śp.

JAN FILAS

mistrz. inst. elektrycznego

Cześć Jęgo pamięci!

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16 listopada 1971 r. o godz. 15.30 na cmentarzu w Puszczykowie.

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego składa

Cech Rzemiosł Metalowych i Elektrotechnicznych w Poznaniu. 24203g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 listopada 1971 r. zmarł nagle zakończony swój pełen pracy i poświęceń żywot, przeżywszy lat 78, mój drogi mąż, nasz najdroższy i najukochańszy ojciec, dziadziś i teść, śp.

STANISŁAW STACHOWIAK

emeryt PKP przy ZNTK, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni

żona, córka, syn, synowa i wnuki

Poznań, ul. Głogowska 117 m. 6. 24226g

ZAKŁAD USŁUGOWY w BABIMOŚCIE

pow. Sulechów

WYKONUJE

w ramach usług dla ludności

NIETYPOWĄ STOLARKĘ BUDOWLANĄ

oszkłoną.

Posiadamy możliwości wykonania nietypowych okien i drzwi jeszcze w bieżącym kwartale. Pomiary otworów dokonujemy na budowach.

Chętnych prosimy o zgłaszanie się osobiste. listowne lub telefoniczne pod adresem: Babilmość, ul. Wolsztyńska nr 7, telefon 77, pow. Sulechów, w godz. od 7—15. K8055

Magister udziela korepetycji i przygotowuje na studia z fizyki i chemii. Żydowska 30 m. 4. 22724g

Wytwórnia wózków dziecięcych poleca najnowsze modele. Poznań, Kwiatowa 12. 21051g

Kupno Sprzedaz

Kupię szlifierkę do parkietów 220 Volt. Telefon 67-11-24. 24265g

Futro nutrie jasne. nowe. sprzedam. Lampego 3 m. 2. 22585g

Pianino Pohl jasne. sprzedam. Telefon 304-26. 23895g

Sprzedam kożuch męski, ubranie, czapkę karakulową, oficerki, szafy. Ratajczaka 49 m. 10. 21750g

Sprzedam młodego owczarka alaskiego. Tel. 743-95, po godz. 16. 23994g

Kury ozdobne „karzelki jałowskie” oraz pawie — sprzedam. Wiadość: Halina Blesada, Miłkowskiej 10, Opatowa Kieleckiego. K8933

Sprzedam akordeon Weltmeister 120-basowy, mało używany, czerwony. 7.500 zł. Kaczmarek — Poznań, ul. Rycka 13 m. 16, od 17. 22346g

Sprzedam okazjonalnie radio Stern 6-lampowy, 3 zakresy i adapter. Poznań, Engla 21 m. 5. Wiadość: od godz. 16. 22335g

Sprzedam pleska dobermana na rocznego z rodowodem. Poznań, Dobra 17. 1872p

Dnia 14 listopada 1971 roku zmarł

FELIKS SMELA

kierownik Referatu w Inspektoracie Powiatowym PZU w Obornikach. Zmarły w czasie długoletniej pracy w Zakładzie polowy duży zasługi dla rozwoju ubezpieczeń gospodarczych na terenie powiatu obornickiego.

Był wysoko ceniony przez przełożonych, a wśród współpracowników cieszył się wielką sympatią jako szczerzy kolega i przyjaciel.

Cześć Jęgo pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 listopada 1971 r. o godz. 15.30 na cmentarzu w Obornikach.

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Współpracownicy Oddziału Wojewódzkiego PZU i Inspektoratu Powiatowego w Obornikach. 24233g

Dnia 15 listopada 1971 r. odszedł od nas na zawsze nasz ukochany brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 48, śp.

FLORIAN SOBKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 17 bm. o godz. 13 z domu żałoby w Kobylnicy.

W głębokim smutku pogrążona
siostra z mężem i córka 24277g

Dnia 14 listopada 1971 r. zakończył swój doczesny, pracowity żywot, przeżywszy lat 97, nasz najukochańszy i najtroskliwszy ojciec i wuj

FRANCISZEK ŻUREK

emerytowany naczelny kontroler MPK, odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złotym Medalem Przedsiębiorstwa Komunikacyjnych, Honorową Odznaką m. Poznania, Odznaką Zasłużonego Pracownika Tramwajowego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 listopada 1971 r. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

córki i rodzina 24267g

Dnia 14 listopada 1971 r. zmarł, namaszczony Olejami św., nasz drogi ojciec i dziadek, przeżywszy lat 72

JAN JANEDA

powstaniec wielkopolski

Wyprawienie zwłok z domu żałoby do kościoła, odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 14, po czym pogrzeb na cmentarzu w Naramowicach.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA 24169g

Samochody

Sprzedam samochód Skoda 1000 MB. Oglądać: O. grodowa 11 m. 4, od 18. 24202g

Opony: Fiata, Skody MB, Moskwicza, Wartburga, Prinz, Zastawy — protektuje bieżniki jesienno-zimowe. Wulkanizacja — Kraszewskiego 26 — tel. 471-84. 22837g

Sprzedam Fiata 125 P, fabrycznie nowego. Cena 140.000 zł do uzgodnienia. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24201g.

Zastawę 750 — 1967, sprzedam. Tel. 671-305. 23788gpr

Trabant 601, sprzedam. Dzierżynskiego 136 m. 7, tel. 333-28 — czwartek go dzina 15—18. 24278g

Sprzedam Syrenę 102. Żerków, Kościelna 2, pow. Jarocin, Bolesław Balicki. 1863p

Lo kale

Dom ogrodem, mieszkaniem, Witkowo, pow. Gnieźno, sprzedam. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21601g.

Domek bliźniaczy, niewykończony, względnie połowę sprzedam lub zamienię na hodowlę brojlerów. Kallas, Bydgoszcz — Chmurna 22. 1875p

Sprzedam działki, zatwierdzone na budowę. Informacje: Leszno, Klonowicza 10. 1861p

Miasto powiatowe, woj. koszalińskie, M-2, nowe budownictwo, samodzielnego, c. o. kwaterek — zamienię na Poznań, lub okolice. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 22736g

2 pokoje z kuchnią, 70 m², stare budownictwo — zamienię na M-3. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22739g.

Pracownik naukowy, poszukuje pokoju. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22780g.

Dwie pracujące panienki, poszukują niekregupującego pokoju. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 22786g

Nieruchomości

Sprzedam 2 ha dobrej roli na ogrodnictwo, Górtowa, okolica Swarzędza. Janiszewski, — Swarzędz Rynek 6. 22774g

Kupię lub wydzierżawię do 1 ha, ziemi wraz z budynkami gospodarczymi przy granicy Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22688g.

Sprzedam wille z ogrodem (Poznań przy parku Solackim), cena 400.000 zł. Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22707g.

Dnia 12 listopada 1971 r. zmarł przeżywszy lat 83 po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany brat, wujek i stryjek, śp.

WOJCIECH KOSIŃSKI

powstaniec wielkopolski,

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 bm. o godz. 14 na cmentarzu solackim przy ul. Lutycznej.

W smutku pogrążona
RODZINA 24152g

Dnia 12 listopada 1971 r. zmarł w Bogu, przeżywszy lat 73 nasz ukochany ojciec, dziadek, brat, wujek i szwagier, śp.

STANISŁAW OLEJNICZAK

powstaniec wielkopolski,

em. st. inspektor Wydziału Finansowego w Poznaniu.

Msza żałobna zostanie odprawiona 16 listopada 1971 r. o godz. 15 w kościele parafialnym w Mosinie, po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA 24163g

Dnia 12 listopada 1971 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach nasz kochany mąż, brat, szwagier i wujek, śp.

ALEKSANDER OCZUJDA

powstaniec wielkopolski,

odznaczony Krzyżem Powstańcym

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną 24126g

Poznań, Żurawia 19/21 m. 5.

Dnia 14 listopada 1971 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 45, mój najlepszy przyjaciel życia, ukochany mąż i ojciec, człowiek szlachetnego serca i wielkiego umysłu, drogi zięć, szwagier, kuzyn i wujek, śp.

CZESŁAW ROMUALD MRULA

redaktor

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku

żona z córką i rodziną 24244g

Poznań, Grottgera 4 m. 4.

TELEGRAM

W okresie od 15. XI. — 31. XII. br.

W SKLEPACH CENTRALNEJ SKŁADNICY HARCERSKIEJ

NABĘDZIESZ

odbiorniki radiowe, lotnicze zestawy modelarskie i inne artykuły

z BONIFIKATĄ W WYSOKOŚCI 35—50 PROC.

WARTOŚCI TOWARU.

K8934

Zguby Różne

Poszukuję zaginionej suczki terrier srebrny kerry blue. Wiadość za wynagrodzeniem, tel. 203-73. 24264g

14. X. 71 — w popielatej Warszawie (taxi), zostawione męski automatyczny parasol. Znalazcę proszę o oddanie. Poznań, ul. Działowa 2 m. 2. 24172g

Poniedziałek, dnia 8 bm. około godz. 15, zagubiono zegarek damski, okolica placu Wiosny Ludów. — Zwrot za wynagrodzeniem — Rataje, Osiedle Rzezypospolitej 84 m. 3. 24052g

Drobne usługi krawieckie damskie (przeróbki). Dąbrowskiego 54 m. 12, tel. 461-53. 23004gpr

Zakład Kamieniarski w Poznaniu, ul. Naramowicka 237 — przyjmuję zlecenia od przedsiębiorstw i osób prywatnych na wykonanie robót w zakresie kamieniarskim i nagrobkowym na rok 1972 do m-cy stycznia 1972 r. 23000g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo”, Poznań, Li belta 29, poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Czynne — godz. 15—19. 22876g

Rozwiedziony ekonomista lat 47, pozna pania samotną lat 40 z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty z fotografią „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22750g.

Kulturalna, dobrej prezencji, pracownik umysłowy, posiadająca dom jednorodzinny w Poznaniu, pozna sytuowanego pana z określonym zawodem od lat 45—55. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 22997g.

Kawaler — inżynier ogrodnik, pozna miłą i szlachetną pannę do lat 34. Cel matrymonialny. Zdjęcia mile widziane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23007g.

OSTATNIE DNI sprzedaży

losów Krajowej Loterii Pieniężnej

główna wygrana 1.000.000 zł

K8732

UWAGA PP Dyrektorzy Rady Zakładowej

Z doświadczenia wiemy ile niezadowolenia wśród załogi budzi rozdział skierowań na wczasy, których ciągle jest niewspółmiernie mało w stosunku do potrzeb, a to z powodu braku miejsc w ośrodkach wypoczynkowych w tzw. szczycie urlopowym.

Zeby temu choć w części zaradzić i ułatwić Wam trudne zadanie — Wojewódzki Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku w Koszalinie, ul. B. Głowackiego 7, tel. 54-89, 43-54 i 57-94 — zorganizował w atrakcyjnych miejscowościach nadmorskich: Ustka, Rowy, Darłówek, Mielno, Kołobrzeg i Sianozęty ośrodki wczasowe w oparciu o kwatery wynajęte I i II kategorii i stółki własne.

Sezon — od 1. VI. do 31. VIII. 1972 roku. Ilość miejsc ograniczona. Realizacja zleceń w kolejności zgłoszeń. K8441

Dnia 15 listopada 1971 r. zmarł, przeżywszy lat 48, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż i zięć, śp.

FLORIAN SOBKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę 17 bm. o godz. 13 z domu żałoby w Kobylnicy.

O bolesnej stracie zawiadamiają
żona i teściowa 24276g

Kobylnica, ul. Dolna 2.

Dnia 15 listopada 1971 r. odeszła od nas, przeżywszy 78 lat, najdroższa matka, teściowa i babcia, śp.

WŁADYSŁAWA POKORSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA 24243g

Dnia 14 listopada 1971 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój najlepszy mąż i przyjaciel, nasz kochany tatuś i dziadek, przeżywszy lat 74

FRANCISZEK SKIBIŃSKI

emerytowany oficer WP i powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 bm. o godz. 13.40 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną 24237g

Pozna

TEATR

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Pokój na goziny”.
OPERA — g. 19 „Don Carlos” (przedst. zamkn.).
OPERETKA — g. 19 „My chcemy tańczyć”.
MARCINEK — g. 17 „Wanda”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Chłopiec z orlem”.
KOSCIAN: „Efi Briest”.
LESZNO: „Szerokość geograficzna”.
NOWY TOMYŚL: „Nasza zwariowana rodzinka”.
OBORNIAKI: „Siedzący po pracy” i „Chłopcy z Placu Broni”.
SREM: „Okrucho życia”.
ŚRODA: „Jeśli dziś wtorek, to jesteśmy w Belgii”.
SZAMOTULY: „Niewolnicy”.
WĄGROWIEC: „Przed wojną”.
WRZESNIA: „Oliver” i „Lekarz kasy chorych”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Nowy Jork — wystawa światowa”.

KONCERTY

PAŁAC DZIAŁYŃSKICH (Sala Czerwona) — g. 19.30 — Estrada Młodzież: Maria Marek — skrzypce, Ludmiła Weber — Zarzycka — fortepian.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m. 7.50 Reportaż na zamówienie: 8.10 Radiowa piosenka miłości: 8.15 Melodie na zamówienie: 8.22 Co słychać na świecie: 8.25 Poranny refren: 9. Konc. rozrywk.: 9.40 Dla przedszkoli: „Deszcz — miły zyskan” — 10.05 „Przeszło jest snem” — 10.25 Muzyka dla: 10.50 Powrót do zdrowia (dla): 11.10 Dla kł. III liceum (jez. polski): „Na setki estrad gna mnie wciąż od nowa — montaż literacki: 11.20 Dedykujemy II zmiennie: 11.49 Rodzice a dziecko: 12.25 Mel. i rytm dla wszystkich: 13. Jak w kalendarz — konc. rozrywk.: 13.40 Wieści, lepiej, taniej: 14. „Bio grafie niewykł.” — 14.50 „Jarosław Dąbrowski”: 14.50 Ze świata opery: 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców: 16.05 Opinie ludzi: 16.15 Pieśni kompozytorów polskich w nagraniach S. Wojtowicz — sopran: 16.30 Popołudnie z młodzieżą: 16.50 W Studio Rytm i gdzie indziej: 18.50 Muzyka i Aktualności: 19.15 Dla domu i dla ciebie: 19.30 Konc. żywe: 20.30 Hej, nie żałuj graiku smyka — Graja i śpie wają Zespoły Regionalne: 21. Z Fronhorka: 21.20 Teatr PR — Studia klasyczne „Zalosse przypadki Borysa i Gleba — potomków Wielkiego Włodzimierza”: 22.25 Kompozycja tygodnia — Jan Brahms: 23.10 Przegląd i poglądy: 23.20 Wi brafon na pierwszy plan — Gra ze sobą J. Miliana: 23.40 Tańczymy do północy: 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 10. 12.05. 15. 16. 18. 20. 23. 24. 1. 2. 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 7.50 Muzyka na różnych instrumentach: 8.35 Przewozy jesienne: 9. Biuro Listów odpowiada: 9.10 Muzyka sceniczna: 9.35 Z życia ZSRP: 9.55 Od Praki: 10.25 Zespoły Dzieci: 10.55 Konc. muz. rumuński: 12.10 Reportaż dnia: 13. Czas dobrych gospodarzy: 13.15 Słuchacz pisał — my odpowiadamy: 13.35 Kwadrans wokalny: 14.00 „Odpowiedzialność” i „Wszystko w porządku” opow. z tomu „Dziś nam jest jeszcze darowane”: 14.05 Z nowych nagrań Ork. PR n/d S. Rachonia z udziałem solistów: 14.45 „Błękitna szafeta”: 15. Kompozycja tygodnia — Jan Brahms: 17.15 Aud. społ.: 17.25 „Wielkopolskie zespoły chóralne”: 17.40 „Szygnal”: 17.55 Radioexpress: 18.10 Przewozy jesienne: 18.30 Widnokrąg — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki: 19.15 Język angielski: 19.30 Magazyn literacko-muzyczny „Eksplodacja talentów”: 21.16 Z nagrań solistów zaproszonych do naszego studia — Utwory fortep. kompozytora tygodnia — Jana Brahmsa, era belgijski pianista — F. Gevers: 21.30 M. Warkowicz na Uniwersytecie — cz. II: 21.50 Wszystko... o jednej piosence: 22.30 Radiowy Klub Eksporterów: 22.40 Radowe debuty poetki: 22.50 Z koncertami w ruinach świątyni Bachusa i zamku Dariusza — reportaż Jerzego Brestekera (nowt. z 30. IX.).

WIADOMOŚCI: 5.30. 6.30. 7.30. 8.30. 9.30. 12.05. 14. 16. 19. 22. 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20. 31. 41 i 49 m: 7.50 Mikrocitał Henri Desa: 8.05 Mój magnetofon: 8.35 Muzyka nocna UKF: 9. „Półtora paraska” — ode 15. now.: 9.10 Ros sński pod batutą Semkowa: 9.30 Nasz rok 71: 9.45 Piosenki — walce: 10. Deutch im Funk — język niemiecki: 10.15 Aud. radia ONZ: 10.25 Wszystko dla pań: 11.45 „Dzie się nalców” — ode 13. now.: 12.30 Za kierownicą: 13. Na białostockiej antenie: 15. Temida na polsku — gawęda: 15.10 Album muzyki uniwersalnej: 15.35 Pogoda jesieni życia — rep.: 15.50 Korenety — z biologicz.: 16.15 W bregu zesoła „The New Vaudeville Band”: 16.40 Kłasyw w stylu — Cierco: 16.45 Nasz rok 71: 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi: 17.20 „Półtora paraska” — ode 16. now.: 17.40 Na estradzie zesoła „The Rolling Stones”: 18.10 Analizy i syntez — aud. publicyst.: 18.35 Mój magne-

Zła i dobra robota handlu

Z inicjatywy Wydziału Handlu Prezydium WRN w kilku miastach województwa przeprowadzono kontrole zaopatrzenia sklepów w artykuły gospodarstwa domowego. Władze wychodziły ze słusznego założenia, że lepsza obsługa codziennego powszechnego nabywcy, to nie tylko dbałość o terminowe dostawy mleka czy pieczywa. Kontrole wykazały przy tym, że właśnie w handlu artykułami przemysłowymi codziennego użytku jest sporo niedociągnięć, a zatem — wiele do zrobienia.

Dla uniknięcia dowolności zaopatrzenia, dla dopomożenia zespołom sklepowym w kształtowaniu właściwego asortymentu najbardziej potrzebnych okolicznym klientom, wprowadzono w handlu obowiązujące każdy sklep tzw. minimum asortymentowe, ustalane zależnie od miejscowych wymagań i możliwości lokalowych. Niestety, jak właśnie wykazały ostatnie kontrole, w wielu sklepach województwa nie przestrzegano się tego „minimum”, często jest ono już nieaktualne, sprzed kilku lat, lub też personel w ogóle nim nie dysponuje.

Tego rodzaju przypadki stwierdzono w Pile w sklepie MHD nr 72 (ul. Bydgoska) oraz MHD nr 60 (Świerczewskiego 21), w Czarńkowie — WSS nr 19 (Kościszki 22), Lesznie — MHD nr 48 (ul. Słowiańska) i WSS nr 54 (ul. Narutowicza), w Gnieźnie — MHD nr 16 (Mieszka I 14), w Wągrowcu — WSS nr 29 (pl. Paszkowa 23), w Kaliszu — WSS nr 14 (narożnik ul. Barbary i Bogumiła), w Turku — MHD nr 37 (Wojska Polskiego 8).

Toteż bogata jest lista brakujących tam towarów, choć było ich pod dostatkiem w hurtowych magazynach: aparatów do golenia, kompletów kosmetycznych, farbek do włosów Pollena, płynu żelazniowego, pasty do zębów, kremów, szamponów, sisek do herbaty, gąbek, rękawic kąpielowych, szczotek i mioteł, wycieraczek do obuwia, trzepaków, lejków, pasty do podłóg w płynie, ultramaryny, mydła do prania, proszków do prania i czyszczenia.

We wspomnianych sklepach braki te występowały w różnym stopniu. Ale, wyjątkowo duże zastrzeżenia zgłosili kontrolerzy wobec personelu sklepu MHD nr 5 w Śreńm. Jak stwierdzili oni było tutaj o 200 000 zł mniej towarów niż przewidziane dla niego normatywny wartościowe. Nie dziwi więc, że sklep dysponował małym wyborem artykułów. Co prawda jego niewielka powierzchnia utrudniała prawidłowe zaopatrzenie, ciagłość sprzedaży można jednak zapewnić częstszymi dostawami. Niestety, kontrole ujawniły powszechne zjawisko znaczących opóźnień dostaw w całym województwie, sięgające i trzech tygodni od chwili zamówienia. Niedawna lustracja sieci handlowej ujawniła więc sporo słabości naszej dystrybucji i w handlu i w hurcie i w transporcie. Zarazem nasuwa ona wiele wniosków, które teraz trzeba spieszenie realizować.

Tak na przykład w detalu należy wprowadzić wszędzie aktualne listy obowiązującego zaopatrzenia asortymentowego. Kierownicy sklepów powinni w porę zamawiać kolejne dostawy, zanim ostatnia sztuka towaru zniknie z półek. Z drugiej strony hurt musi usprawnić swą pracę, umożliwiając detalistom zamówienia

tofon: 19. Pisarz miesiąca — R. Bratny: 19.15 Kontrapunkt: 19.45 Polityka dla wszystkich: 20. Nowe, nowe i najnowsze: 20.40 Nadkaskowca: 20.50 Głowa z antypodów: 21.30 Boekek T. Jones nalcza: 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — felieton: 21.50 Opera — W. A. Mozarta „Król Pa sterz”: 22.08 Gwiazda siedmiu wie ziorów: 22.15 Powieść w wvd. dż.: „Lalka” B. Prusa — ode. I: 22.45 Piosenki z naraferam: 23. Głos poety — A. Rymkiewicz: 23.10 Mu zyka nocna: 23.50 Na dobranoc spie wa Nat „King” Cole: 24. Wiadom. Radia ONZ.

WIADOMOŚCI: 5. 6.30. 7.30. 8.30. 10.30. 12.05. 15.30. 17. 18.30. 22.

TELEWIZJA

WTOREK — PROGRAM I: 9.55 — Język polski kl. II lic. J. Słowacki „Kordian” 10.35—12.05. — „Brat doktora Homera” — fab. film: 12.45 i 13.55 Przysposobienie rolnicze: „Jak uzyskać wy sok mleczności krów”: 15.20 — Po litechnika TV — Matematyka I rok — „Krzywe stożkowe” oraz „Zadania z geometrii analitycznej”: 16.30 — Dziennik: 16.40 — „Wizania” z cyklu „Przed startem”: 17.10 — „Problemy młodzieży”: 17.30 — TV Ekran Młodzieży: 19.20 — Dobranoc i Dzien-

telefoniczne i szybkie interwencyjne dostawy. Musi też lepiej współpracować z producentami, inicjując w porę produkcję nowych, poszukiwanych wyrobów. Należy też, głównie w większych miastach Wielkopolski, doprowadzić do unowocześnienia sieci sklepów drogą łączenia sąsiadujących pomieszczeń w jedną większą wyspecjalizowaną placówkę.

I wreszcie — trzeba się po prostu wziąć lepiej do roboty, bardziej dbać o klienta. Chociaż wobec 18 skontrolowanych ostatnio sklepów do większości zgłoszono różne zastrzeżenia, przecież ta sama lustracja dała przykłady dobrej pracy i sumiennosci zawodowej handlowców. Takie sklepy jak: WSS nr 2 w Czarńkowie (Kościszki 24), MHD nr 2 w Śreńm (Kościszki 12), WSS nr 43 w Gnieźnie (Moniuszki 3), MHD nr 20 w Wągrowcu (Świerczewskiego 3) czy MHD nr 57 w Kaliszu (Górnoślaska 1a) — są dowodem iż handlowcy umieją i mogą dobrze pracować, z pożytkiem dla klienta. Byle więcej takich przykładów! (zs)

Miłostaw buduje dom kultury

Miłostaw — miasteczko w pow. wrzesińskim, liczące ponad 3 tysiące mieszkańców, jak wiele sobie równych ma wiele kłopotów natury soejalno-komunalnej. Fundusz miejski, wynoszący rocznie 650 tys. złotych to suma niewielka wobec licznych i rosnących potrzeb. Mimo to władze Miłostawia przy społecznej pomocy starają się systematycznie poprawiać wygląd miasta i poziom życia ludności. Tak więc ulice otrzymały bitumiczne nawierzchnie, nowe oświetlenie, powstały ładne skwery i zieleńce, założono wodociąg.

Bolączką mieszkańców Miłostawia jest jeszcze brak odpowiedniej sali, przeznaczonej na cele kulturalno-oświatowe. Czasem, gdy istnieje pilna potrzeba, wypożycza się salę kinową, ale z tym są kłopoty. Coraz bliższy jest jednak termin, gdy będzie się można spotkać na zebraniu czy zabawie w nowej, specjalnie na ten cel zbudowanej sali. Decyzja o wybudowanie tej potrzeb-

W Obornikach

Nowe oświetlenie i nawierzchnie ulic

W trosce o wygodę i poprawę estetyki miasta Prezydium MRN w Obornikach zrealizowało ostatnio kilka postulatów mieszkańców. Za instalowanie mianowicie kosztowne 600 tys. zł oświetlenie rteciove wzduż ulic: Mostowej, Poznańskiej, Szamotulskiej. Oddana została też do użytku ulica Polna, która dawniej była drogą gruntowa, należąca do GRN Oborniki — Pólcno. Kiedy w tym roku tereny te zostały włączone do miasta — ul. Polna otrzymała umocnioną nawierzchnię na odcinku ok. 800 m. Jest to tym ważniejsze, że prowadzi ona do nowej bazy skupowej GS.

Ponadto przeznaczono też ok. 700 tys. zł na położenie nowych nawierzchni na kilku ulicach w centrum miasta. Otrzymała ją już ul. Mickiewicza i Bohaterów II Woiny, a obecnie trwają prace na ul. Kowalskiej, co było szczególnie potrzebne z racji znajdującego się tam strażnic cy OSP. Do końca br. nowa nawierzchnie uzyska także ul. Ogrodową. (bop)

nik: 20 — „Brat doktora Homera” fab. film: 21.30 — „Stradivarius z Janowskiego powiatu” — reportaż E. Pacha: 22 — Śpiewa Krystyna Szostek-Radkova: 22.35 — Dziennik: 23—0.05 — Politechnika (nowt.).

ŚRODA — PROGRAM I: 9.55 — Fizyka kl. VI — „Ciezar właściwy ciał”: 10.25—11.40 — „Adjutant jego Ekscelencji” — radz. film serwin — cz. III: 12.45—13.15 — Chemia kl. VIII — „Czarne bogactwo”: 13.40—14.00 — Z cyklu „Wybieramy zawod”: 14.55 — Sprawa z rewanżowego meczu piłki nożnej w ramach mistrzostw Europy NRF — Polska (Hamburg): w przerwie ok. 15.45 — PKF: 16.50 — Dziennik: 17 — Dla młodych: 17.10 — „Galeria na medal”: „Słowa i słowa”. „Zrób to sam”: 17.55 — Z cyklu „Poznajmy przyrodę”: „Owady. Budowa i zmysły owadów” — film prod. włoskiej: 18.15 — Rozmowy o zmierzchu: 18.35 — Z cyklu „Konstruowanie przyszłości”: 19.20 — Dobranoc i Dziennik: 20 — „Adjutant jego Ekscelencji” — serwin film: 21.20 — Światowid: 21.55 — „Raport z lat zbrodni” — reportaż: 22.25 — Dziennik i wiadomości sportowe: 22.50—23.55 — Politechnika — Matematyka — kurs przygotowawczy „Granica ciągu” oraz „Szereg geometryczny”.

Życie lasu



Z Szamotuł

Miejsca dla młodych fachowców

Ostatnia sesja Prezydium MRN w Szamotulach poświęcona była sprawom szkolnictwa zawodowego. Stwierdzono, że w ostatnim czasie nastąpił dynamiczny rozwój tego szkolnictwa wyrażający się także wzmożoną liczbą zgłoszeń młodzieży na różne kierunki i specjalności zawodowe.

Systematycznie wzrasta poziom ogólny i zawodowy absolwentów a to przede wszystkim dzięki większej stabilizacji i przygotowaniu kadry pedagogicznej oraz stalemu ulepszaniu metod organizacyjnych a także wyposażeniu szkół.

Radni wysunęli kilka wniosków — które zawarto w uchwale — dotyczących zwiększenia rekrutacji młodzieży przez Wydział Oświaty na kierunki specjalistyczne w zakresie budownictwa oraz dalszego rozwoju przemysłu i usług w powiecie. Obecnie jest tak, że wyszkoleni absolwenci uciekają z Szamotuł, ponieważ na miejscu nie mogą dostać pracy. Stare zakłady bez modernizacji i perspektyw rozbudowy nie gwarantują utrzymania wyszkolonej kadry.

Uchwała piętnuje także brak zainteresowania zakładów opiekuńczych szkołami zawodowymi, zalecając m. in. Cukrowni i Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu nawiązanie ścisłej współpracy oraz pełnej realizacji zawartych umów pomiędzy szkołą a zakładem.

Poważnym mankamentem dla dojeżdżającej młodzieży z całego powiatu do szkół w Szamotulach jest brak odpowiedniego dworca autobusowego. (mr)

Tragiczne wypadki

● W pobliżu dworca PKS w Lesznie wpadł pod autobus i poniósł śmierć na miejscu 3-letni Maciej P. Upadł on i dostał się pod koła w chwili kiedy zabawał się popychaniem jadącego autobusu.

● W Ostrorogu z kolei motocyklista B. K. przejechał Leona S., który wszedł nagle na jezdnię. Pieszy zmarł na skutek odniesionych obrażeń. (b)



B. Bojanowo — Przepis art. 704 kodeksu cywilnego przewiduje, że w braku odmiennej umowy dzierżawę gruntu rolnego można wypowiedzieć na jeden rok naprzód, na koniec roku dzierżawnego. (2213)

S. Post. Krotoszyn — Członkiem Polskiego Czerwonego Krzyża może być każdy obywatel dorosły jak i młodzień od piatej klasy szkoły podstawowej. (2415)

Czytelnik K. P. Konin — Z chwilą gdy pracownik sam zwalnia się z pracy, traci prawo do urlopu wypoczynkowego. Za rok bieżący otrzyma go dopiero po roku pracy w nowej instytucji. (2165)

Potrzebny koordynator

Wapnowanie gleb podnosi plony

Wapnowanie gleb stanowi, jak wiadomo, bardzo ważny czynnik w utrzymaniu odpowiednich proporcji składników mineralnych w glebie, co ma duży wpływ na podnoszenie plonów.

Ten zabieg agrotechniczny nie jest jeszcze w pełni doceniany przez wielu rolników, jak i niektóre piony służby rolnej. Świadczą o tym niewykorzystane rozsiewacze wapna, znajdujące się w międzykółkowych bazach maszynowych i spółdzielniach produkcyjnych, brak rytmiczności w dostawach wapna nawozowego, lub żywiłowy, nie oparty na konkretnych planach — jego rozdział, a także nieumiejętność posługiwania się kwasomierzem glebowym. Sprawę pogarsza również zajmowanie się wysiewem wapna na kilku działających niezależnie od siebie i bez wzajemnego porozumienia przedsięwzięciach czy instytucji. Te oraz inne problemy związane z wapnowaniem były w ostatnich dwóch miesiącach przedmiotem uwagi i działania kierownictwa służby rolnej w

powiecie obornickim. Ostatnio zawarto porozumienie branżowe normujące sprawę wapnowania na okres bieżącej pięcioletki. Postanowiono, że koordynatorem powiatowym jest Państwowy Ośrodek Maszynowy w Obornikach, który równocześnie ponosi odpowiedzialność za organizację pracy, wyposażenie punktów wysiewu wapna w niezbędny sprzęt, oraz stosowanie właściwych cenników uwzględniających 50-procentową zniżkę przysługującą rolnikom korzystającym z wapnowania. Wysiewem wapna natomiast będą zajmowały się tylko międzykółkowe bazy maszynowe i Stacja Zabiegów Ochrony Roślin. Agronomowie gromadzący, w oparciu o mapy glebowe, opracowują roczne plany wapnowania dla poszczególnych spółdzielni produkcyjnych oraz wsi. (jr)